

DOMINIK I JEGO NAJBLIŻSI

Wystawa 15 lipca – 15 sierpnia 2019 Warszawa



DOMINIK I JEGO NAJBLIŻSI

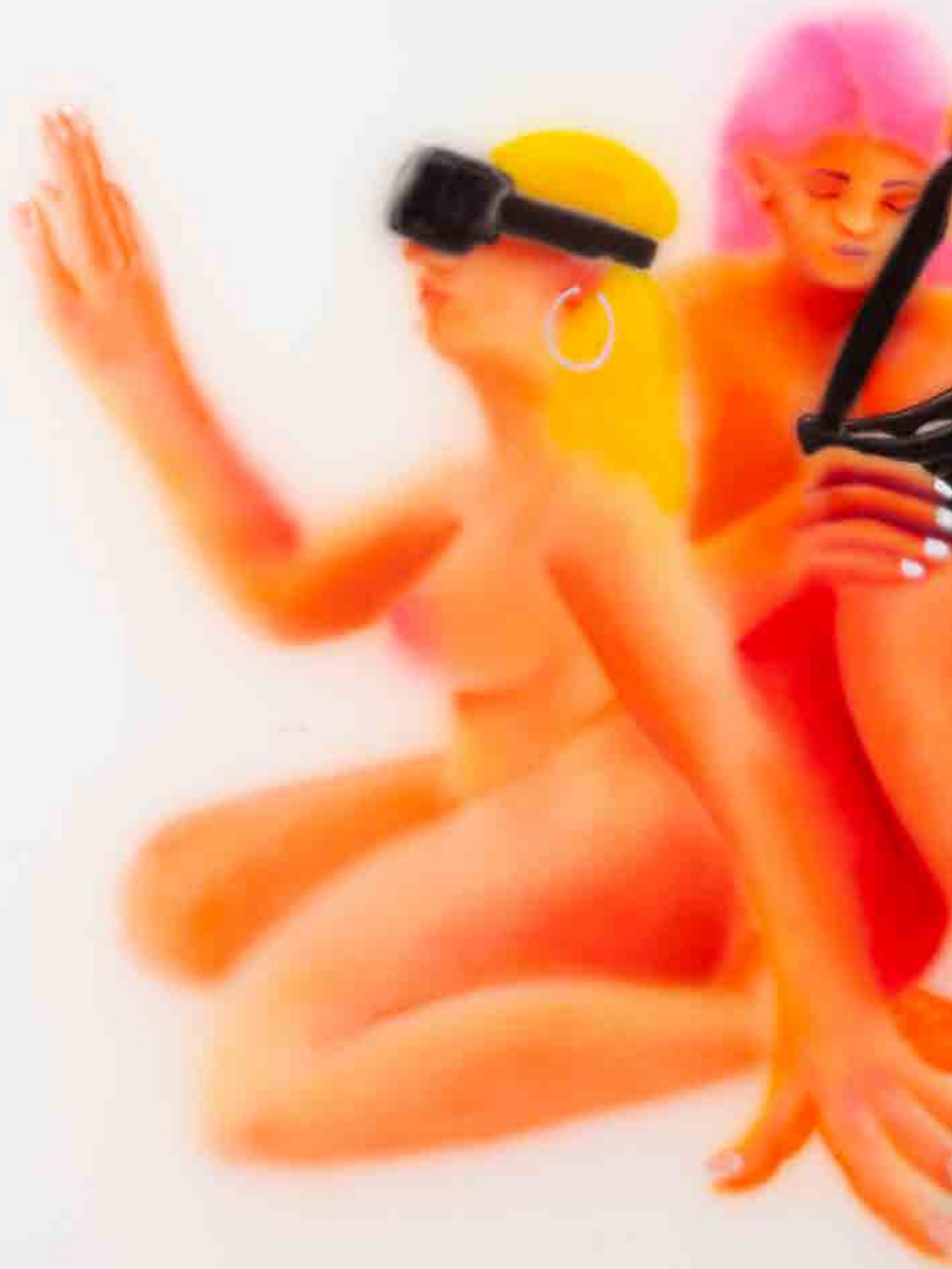
TADEUSZ DOMINIK
TOMASZ DOMINIK
JAKUB DOMINIK
RAFAŁ DOMINIK
IRENA LEŚNIAK-DOMINIK
EDITA VLAOVIĆ-DOMINIK
OLGA WOLNIAK

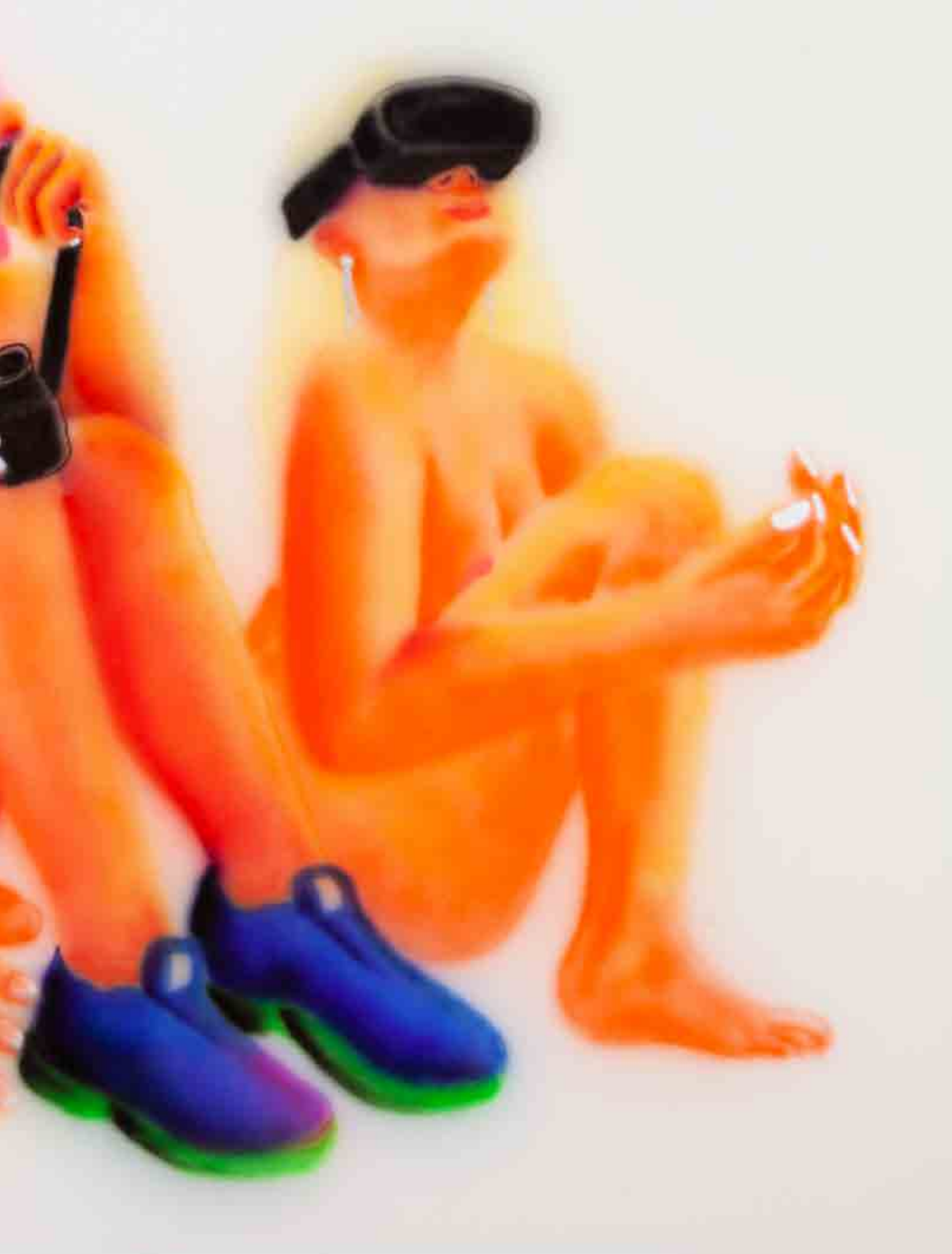
MIEJSCE I DATA WYSTAWY

15 LIPCA – 15 SIERPNIA 2019
PONIEDZIAŁEK – PIĄTEK W GODZINACH OD 11 DO 19
SOBOTA W GODZINACH OD 11 DO 16
DOM AUKCYJNY DESA UNICUM
UL. PIĘKNA 1A, WARSZAWA

KONTAKT W SPRAWIE WYSTAWY

Karolina Koltunicka, Kurator, k.koltunicka@desa.pl, 22 163 66 43, 664 150 864
Marta Lisiak, Koordynator wystawy, m.lisiak@desa.pl, 22 163 67 04, 788 265 344











An abstract painting featuring a vibrant color palette of red, orange, yellow, green, blue, and purple. The composition is filled with organic, rounded shapes and thick, expressive brushstrokes. The background is a mix of these colors, with some areas appearing more saturated than others. The overall effect is one of dynamic energy and visual richness.

INDEKS

DOMINIK RAFAŁ 50-57

DOMINIK JAKUB 39-44

DOMINIK TADEUSZ 1-23

DOMINIK TOMASZ 29-33

LEŚNIAK-DOMINIK IRENA 24-28

VLAOVIĆ-DOMINIK EDITA 45-49

WOLNIAK OLGA 34-38



OKŁADKA FRONT poz. 10 Tadeusz Dominik, "Morze żółte", 2008 r. • **II OKŁADKA** poz. 12 Tomasz Dominik, "Mediterrano Mediale", 2014 r.
STRONA 2-3 poz. 55 Rafał Dominik, Włara w VRa, 2017 r. • **STRONA 4-5** poz. 36 Olga Wolniak, "Jedwabny szlak", 2016 r.

STRONA 6-7 Tadeusz Dominik, "Pejzaż", 2003 r. • **STRONA 8** Rafał Dominik, "Para Selfie", 2018 r.

Dominik i jego najbliżsi, 15 lipca – 15 sierpnia 2019 r. • ISBN 978-83-66377-10-3

Koncepcja graficzna Monika Wojnarowska • **Opracowanie graficzne** Krzysztof Załęski • **Zdjęcia** Marcin Koniak, Paweł Bobrowski, Łukasz Kowalski

PRENUMERATA KATALOGÓW prenumerata@desa.pl

DRUK ArtDruk Kobyłka

ZARZĄD DESA UNICUM SA



JULIUSZ WINDORBSKI
Prezes Zarządu



JAN KOSZUTSKI
Wiceprezes Zarządu



MAŁGORZATA KULMA
Członek Zarządu, Główna Księgowa



IZA RUSINIAK
Członek Zarządu, Dyrektor
Departamentu Projektów Aukcyjnych



AGATA SZKUP
Członek Zarządu, Dyrektor
Departamentu Sprzedaży

SEKRETARIAT ZARZĄDU

tel. 22 163 66 65

biuro@desa.pl

DZIAŁ MARKETINGU

Marta Czartoryska-Żak, Dyrektor Marketingu
tel. 662 280 480, m.czartoryska-zak@desa.pl

Marta Wiśniewska, Marketing Manager
tel. 795 122 709, m.wisniewska@desa.pl

Maria Olszak, Specjalista ds. marketingu
tel. 22 163 67 61, 795 122 723, m.olszak@desa.pl

PUBLIC RELATIONS

Agnieszka Marszał, Business & Culture
tel. 793 919 109, pr@desa.pl

DZIAŁ IT

Piotr Gołębiowski, Koordynator Projektów IT
tel. 502 994 225, p.golebiowski@desa.pl

Wojciech Kosmala, Digital Manager
tel. 664 150 861, w.kosmala@desa.pl

DZIAŁ KSIĘGOWOŚCI

Małgorzata Kulma, Główna Księgowa
tel. 22 163 66 80, m.kulma@desa.pl

Marlena Ulejczyk, Zastępca Głównej Księgowej
tel. 22 163 66 81, m.ulejczyk@desa.pl

Katarzyna Krzyżanowska, Księgowa
tel. 22 163 66 83, k.krzyzanowska@desa.pl

DZIAŁ PRAWNY

Wojciech Dziakowski, Aplikant Radcowski
tel. 22 163 67 86, 664 981 452, w.dziakowski@desa.pl

DZIAŁ LOGISTYCZNY

Milena Lutomska, Dyrektor Działu
tel. 795 122 714, m.lutomska@desa.pl

Kacper Tomaszkievicz, Kierownik
ds. transportów i logistyki
tel. 795 122 708, k.tomaszkiewicz@desa.pl

KONTA BANKOWE

mBank S.A. Swift: BREXPLPWWA3
PLN: 27 1140 2062 0000 2380 1100 1002
EUR: 43 1140 2062 0000 2380 1100 1005
USD: 16 1140 2062 0000 2380 1100 1006

DESA UNICUM SA

ul. Piękna 1A, 00-477 Warszawa, tel. 22 163 66 00, e-mail: biuro@desa.pl
NIP: 527 26 44 731 REGON: 142733824 KRS 0000718495

Spółka zarejestrowana w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy XII Wydział Gospodarczy, kapitał zakładowy 85 055 000 zł

DEPARTAMENT PROJEKTÓW AUKCYJNYCH



IZA RUSINIAK
Dyrektor Departamentu
Projektów Aukcyjnych
i.rusiniak@desa.pl
22 163 66 40, 664 981 463



TOMASZ DZIEWICKI
Kierownik Działu
Sztuka Dawna
t.dziewiczki@desa.pl
22 163 66 46, 735 208 999



ARTUR DUMANOWSKI
Kierownik Działu
Sztuka Najnowsza i Projekty Specjalne
a.dumanowski@desa.pl
22 163 66 42, 795 122 725



KLARA CZERNIEWSKA-ANDRYSZCZYK
Specjalista
Sztuka Współczesna
k.czemiewska@desa.pl
22 163 66 41, 664 150 866



MAREK WASILEWICZ
Starszy Specjalista
Sztuka Dawna
m.wasilewicz@desa.pl
22 163 66 47, 795 122 702



MAŁGORZATA SKWAREK
Starszy Specjalista
Sztuka Dawna
m.skwarek@desa.pl
22 163 66 48, 795 121 576



KATARZYNA ŻEBROWSKA
Starszy Specjalista
Fotografia Kolekcjonerska
k.zebrowska@desa.pl
22 163 66 49, 539 546 701



MAGDALENA KUŚ
Starszy Specjalista
Sztuka Użytkowa
m.kus@desa.pl
22 163 66 44, 795 122 718



EVA-YOKO GAULT
Specjalista
Sztuka Użytkowa
e.gault@desa.pl
22 163 66 54, 664 150 862



CZĘDARY LISOWSKI
Specjalista
Sztuka Użytkowa, Design
c.lisowski@desa.pl
22 163 66 51, 788 269 908



KAROLINA ŁUŹNIAK
Starszy Specjalista
Sztuka Użytkowa i Komiks
k.luzniak@desa.pl
22 163 66 48



AGATA MATUSIELAŃSKA
Asystent
Sztuka Współczesna
a.matusielanska@desa.pl
22 163 66 50, 539 546 699



JULIA MATERNA
Asystent
Sztuka Dawna
j.materna@desa.pl
22 163 66 52, 538 649 945



KAROLINA KOŁTUŃICKA
Asystent
Sztuka Młoda i Najnowsza
k.koltunicka@desa.pl
22 163 66 43, 664 150 864



STEFANIA AMBROZIAK
Asystent
Sztuka Użytkowa i Komiks
s.ambroziak@desa.pl
22 163 66 12, 539 196 531



MARCIN LEWICKI
Asystent
Sztuka Współczesna
m.lewicki@desa.pl
22 163 66 15, 788 260 055



KAROLINA MICHALAK
Asystent
Sztuka Współczesna
k.michalak@desa.pl
22 163 66 53, 787 094 345



ALICJA SZNAJDER
Asystent
Sztuka Użytkowa
a.szajder@desa.pl
22 163 66 45, 502 994 177

DEPARTAMENT POZYSKIWIANIA OBIEKTÓW

BIURO PRZYJĘĆ: tel. 22 163 66 10, wyceny@desa.pl, pon.-pt. 11-19, sob. 11-16

WYCENY BIŻUTERII: śr. 15-19, czw. 11-15, DESA Biżuteria, Nowy Świat 48, Warszawa, tel. 22 826 44 66, bizuteria@desa.pl



JOANNA TARNAWSKA
Dyrektor Departamentu
j.tarnawska@desa.pl
22 163 66 11, 698 666 189



ELŻBIETA KOPEĆ
Specjalista
e.kopiec@desa.pl
22 163 66 15, 502 994 227

DEPARTAMENT SPRZEDAŻY



AGATA SZKUP
Dyrektor Departamentu Sprzedaży
a.szkup@desa.pl
22 163 67 01, 692 138 853



ALEKSANDRA ŁUKASZEWSKA
Kierownik Galerii
a.lukaszevska@desa.pl
22 163 67 05, 664 981 465



MICHAŁ BOLKA
Doradca Klienta
m.bolka@desa.pl
22 163 67 03, 664 981 449



KAROLINA CIESIELSKA
Doradca Klienta
k.ciesielska@desa.pl
22 163 67 12, 668 135 447



MALGORZATA NITNER
Doradca Klienta
m.nitner@desa.pl
22 163 67 02, 514 446 892



JADWIGA BECK
Doradca Klienta
j.beck@desa.pl
795 122 720



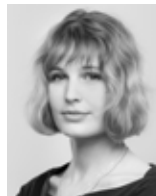
BARBARA RZESNA
Doradca Klienta
b.rzesna@desa.pl
22 163 67 10, 664 981 450



SYLWIA PUDŁO
Doradca Klienta
s.pudlo@desa.pl
22 163 67 11, 506 251 833



MAIA LIPIEC
Doradca Klienta
m.lipiec@desa.pl
22 163 67 07, 538 647 637



MARTA LISIAK
Doradca Klienta
m.lisiak@desa.pl
22 163 67 04, 788 265 344

BIURO OBSŁUGI KLIENTA

tel. 22 163 66 00, bok@desa.pl pon.-pt. 11-19, sob. 11-16



URSZULA PRZEPÍORKA
Dyrektor Działu
u.przepiorka@desa.pl
22 163 66 01



ANNA MAZUREK
Specjalista ds. rozliczeń
a.mazurek@desa.pl
22 163 66 09



MAGDALENA OTARZEWSKA
Specjalista ds. rozliczeń
m.otarzevska@desa.pl
22 163 66 03, 506 252 044



KORA KULIKOWSKA
Asystent ds. rozliczeń
k.kulikowska@desa.pl
22 163 66 20, 788 262 366



MICHALINA KOMOROWSKA
Asystent, Biuro Obsługi Klienta
m.komorowska@desa.pl
22 163 66 20, 882 350 575



KATARZYNA PACIOREK
Asystent, Biuro Obsługi Klienta
k.paciorek@desa.pl
22 163 66 03, 538 977 515

DZIAŁ ADMINISTROWANIA OBIEKTAMI

PUNKT WYDAŃ OBIEKTÓW: tel. 22 163 66 20, wydania@desa.pl pon.-pt. 11-19, sob. 11-16



KAROLINA ŚLIWIŃSKA
Kierownik Działu
k.sliwinska@desa.pl
22 163 66 20, 795 121 575



PAWEŁ WĄTROBA
Specjalista ds. obiektów
p.watroba@desa.pl
22 163 66 21, 514 446 849



PAWEŁ WOŁYŃIAK
Asystent ds. obiektów
p.wolyniak@desa.pl
22 163 66 21, 506 251 934



MARCIN KONIAK
Fotograf
m.koniak@desa.pl
22 163 66 74, 664 981 456



MARLENA TALUNAS
Fotograf
m.talunas@desa.pl
22 163 66 75, 795 122 717



PAWEŁ BOBROWSKI
Fotograf
p.bobrowski@desa.pl
22 163 66 75

STUDIO FOTOGRAFICZNE

Zaczął się od Tadeusza Dominika. Zupełnie nie mający w swej rodzinie konotacji ze sztuką, ku zdziwieniu, zdolności artystyczne wykazywał sam z siebie od najmłodszych lat. Dziś, jak wiemy, uchodzi za jednego z czołowych przedstawicieli polskiego malarstwa współczesnego. Pochodzący z niezbyt zamożnej rodziny miał się najprostszych przedmiotów znajdujących się blisko niego, by móc nakreślić linie – choćby patykiem na piasku. W dzieciństwie zawsze był otoczony naturą, która już wtedy odcisnęła piętno na jego dalszych poczynaniach. Pasji i zamiłowaniu do sztuki, uporczywemu tworzeniu i poszukiwaniu, oddał właściwie całe swoje życie. Dziś możemy podziwiać jego najbliższych, w których to z sukcesem zaszczerpił artystyczne zapędy.

Wystawa „Dominik i jego najbliżsi” to prezentacja, na pierwszy rzut oka zróżnicowanej, jednak po dłuższej obserwacji subiektywnie nawiązującej do tradycji malarskich mistrza, twórczości każdego z członków rodziny. Nie można oprzeć się wrażeniu, że wspólnym mianownikiem jest kolor. To właśnie on, od zalążków rodzinnej tradycji artystycznej, ewoluował wraz ze stopniowym powiększaniem się rodziny. Na wystawie prezentujemy prace tych najbliższych Tadeuszowi Dominikowi. Katalog otwiera zbiór obrazów mistrza z różnych okresów jego działalności. Poczynając od autoportretu, który był tak rzadko przez niego malowany, przez najbardziej rozpoznawalne dla jego twórczości rozmaite, malowane na przestrzeni dekad pejzaże. Całość zbioru wieńczy wyróżniająca się swą subtelnością, zawartą w miękkich bielach róża. W dalszej części znajduje się malarstwo poznanej na wyjazdowym plenerze malarskim w trakcie studiów w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych żony – Ireny Leśniak-Dominik. Krótko po poznaniu Tadeusza młoda malarka przeniosła się z Sopotu, gdzie ówczesnie studiowała, do pracowni malarskiej profesora Jana Cybisa. Para pobrała się jeszcze przed dyplomem, potem pojawili się synowie, Tomasz i Jakub. Starszy syn, Tomasz, bronił się przed kierunkiem, jaki obrali jego rodzice. Wykazywał zamiłowanie do muzyki. Zdecydowanie wolał grać na gitarze basowej, pisać teksty i komponować zamiast brać do ręki pędzel. W Akademii Sztuk Pięknych pojawił się w obawie przed służbą wojskową. Okazało się to ważnym i słusznym wyborem, bo na studiach poznał towarzyszkę swego życia, żonę Olę Wolniak. Zdolna malarka odbywała wtedy kurs w pracowni malarstwa profesora Tadeusza Dominika. To od niego nauczyła się nietuzinkowej wrażliwości zarówno na kolor, jak i na gest malarski. Dzisiaj, w jej obrazach inspirowanych bogatą, wschodnią ornamentyką echa nauk mistrza wybrzmiewają nadzwyczaj donośnie. Natomiast Tomasz oprócz bazowego dyplomu z malarstwa zrealizował aneks z litografii. Po studiach nie miał do niej zamiłowania, dopiero po niemalże trzydziestoletniej przerwie powraca do tej, jakże wymagającej, technologii graficznej. Tworzy prace inspirowane dawnymi mapami, kalendarzami z poprzednich

wieków. Tomasz nie bez powodu postawił na litografię. Technika ta, w swej specyfice, charakteryzuje się niezwykłą malarskością plamy barwnej. Tak właśnie starszy syn odnalazł drogę artystycznego wyrazu, na swój sposób odnosząc się do kolorystycznych tradycji w malarstwie ojca. Historia Jakuba, drugiego syna, zaledwie rok młodszego brata Tomasza, potoczyła się bardzo podobnie. Wykazujący się ogromną dbałością o szczegóły i drobiazgi z początku przekonany był, że rozpocznie studia na Politechnice. W ostatniej chwili zdecydował się jednak na Architekturę Wnętrz w Akademii Sztuk Pięknych. Obrazy Jakuba tętnią kolorem, życiem i pozytywną energią. Uwagę zwraca pieczołowicie oddana złożoność natury, zawarta w najdrobniejszych pociągnięciach pędzla. Editę, z pochodzenia Chorwatkę, swoją żonę, poznał nie gdzie indziej jak na studiach w Akademii Sztuk Pięknych. Edita Vlaović-Dominik również maluje pejzaże. Jej obrazy przepełnione żywymi plamami barw, pełne są napięcia, a kolory przenikają się wzajemnie raz w subtelny, raz w gwałtowny, często zupełnie zaskakujący sposób. Rodzinny obraz twórczości Dominików wieńczy „artystycznie najmłodszy” syn Tomasza i Olgi – Rafał. Tak jak rodzice podjął studia na stołecznej Akademii. Dyplom obronił u kolejnego, ogromnie wrażliwego na kolor, wychowanka mistrza Dominika, Leona Tarasewicza. Jednak Rafał podjął kroki zgoła odmienne. Twórczość Rafała Dominika powstaje za pomocą nowych mediów. Artysta w swoich pracach wykorzystuje nowoczesną technologię, dzięki czemu jego sztuka, jakże aktualna w swej wymowie, komunikuje ducha obecnych czasów. Wydawać by się mogło, że jest to bardzo odległe od przekazywanych z pokolenia na pokolenie tradycji malarskich jego dziadka Tadeusza. Nic bardziej mylnego. Mimo że młody artysta nie sięga po tradycyjne płótno i farbę, a jego sztuka objawia się w zupełnie nowoczesnej odstonie, to jedno jest pewne – zarówno u dziadka jak i u wnuka widać tę samą wrażliwość na kolor. Tadeusz wytwarzał na płótnie świetlistość tradycyjnego pigmentu malarskiego, Rafał natomiast robi krok w przód, idzie dalej, odważnie posługując się agresywnymi barwami fluorescencyjnymi w wielu swoich projektach. Tworzy za pomocą koloru w nowoczesnym wydaniu, w niczym nie ujmując artystycznym tradycjom malarskim rodziny.

Obserwując rozwój twórczości Dominików na podstawie trzech prezentowanych na wystawie pokoleń, możemy sobie łatwo wyobrazić kolejnych artystycznie naznaczonych następców, kontynuujących tę tradycję. Na wystawie prezentujemy twórczy dialog rodzinny. Poczynając od mistrza polskiego malarstwa współczesnego, nestora rodu Dominików, sprawcę artystycznych implikacji, a kończąc na jego wnuku, który na swój indywidualny sposób przekuwa twórcze doświadczenia poprzedników. Artystyczna historia rodziny nabiera interesującego rozpędu, z czasem dowiemy się, czy będzie miała swoją kontynuację.



Tadeusz Dominik w swojej pracowni w Łomiankach, lata 80., fot. Janusz Szewiński, archiwum rodzinne



Tadeusz Dominik, fot. Janusz Szewiński, archiwum rodzinne

It all began with Tadeusz Dominik. To his surprise, although there were absolutely no art connotations in the family, he did show artistic skills from an early age. Nowadays, as we know, he is considered as one of the leading representatives of the Polish contemporary painting. Coming from a relatively unwealthy family, he would pick up the simplest objects near him to draw lines, for example with a stick on the sand. In the childhood, he was always surrounded by nature, which already back then affected his further work. Thanks to his passion and love of art, consistent creation and search, to which he dedicated practically his whole life, these days we can admire the work of his close relatives, in whom he successfully instilled the artistic zeal. The exhibition entitled "Dominik and his Relatives" is the presentation of works by each family member, varied at first sight, but after longer observation subjectively referring to the master's painting traditions. We cannot resist the impression that colour is the common characteristic of the whole. It is the colour that evolved from the beginning of the family's artistic tradition, along with the gradual family enlargement. At the exhibition, we present the works created by the close relatives of Tadeusz Dominik. The catalogue opens with a collection of the master's paintings from various periods of his activity. Beginning with a self-portrait, which he painted so rarely, through landscapes, most recognisable among his works, painted over decades. The entire collection is crowned with a rose, distinguished by its subtlety, set against the background of soft whites. The further part of the exhibition includes the paintings of the master's wife, Irena Leśniak-Dominik, whom the artist met while he was away at a plein air painting during his studies at the Academy of Fine Arts in Warsaw. Soon after meeting Tadeusz, the young painter moved from Sopot, where she had studied, to the painting studio of Professor Jan Cybis. The couple got married before they graduated. Then their sons, Tomasz and Jakub, were born. The older son, Tomasz, tried to resist the direction taken by his parents. He demonstrated passion for music. He definitely preferred to play the bass guitar, write lyrics and compose music rather than pick a paintbrush. He went to the Academy of Fine Arts to avoid the military service. This turned out to be an important and right choice, because it was at the studies that he met the life companion, his wife Olga Wolniak. The talented painter was taking a course in the painting studio of Professor Tadeusz Dominik at that time. It was from him that she learned extraordinary sensitivity both to colour and painting gesture. These days, the echoes of master's teaching in her paintings, inspired by rich Eastern ornamentation, resonate very loudly. Apart from the basic diploma in painting, Tomasz also did an additional course in lithography. After the studies he showed no passion for lithography, it was only after almost thirty years of break that he returned to this highly demanding graphic technology. He creates works that are frequently inspired by old maps and calendars from previous centuries. It is not without

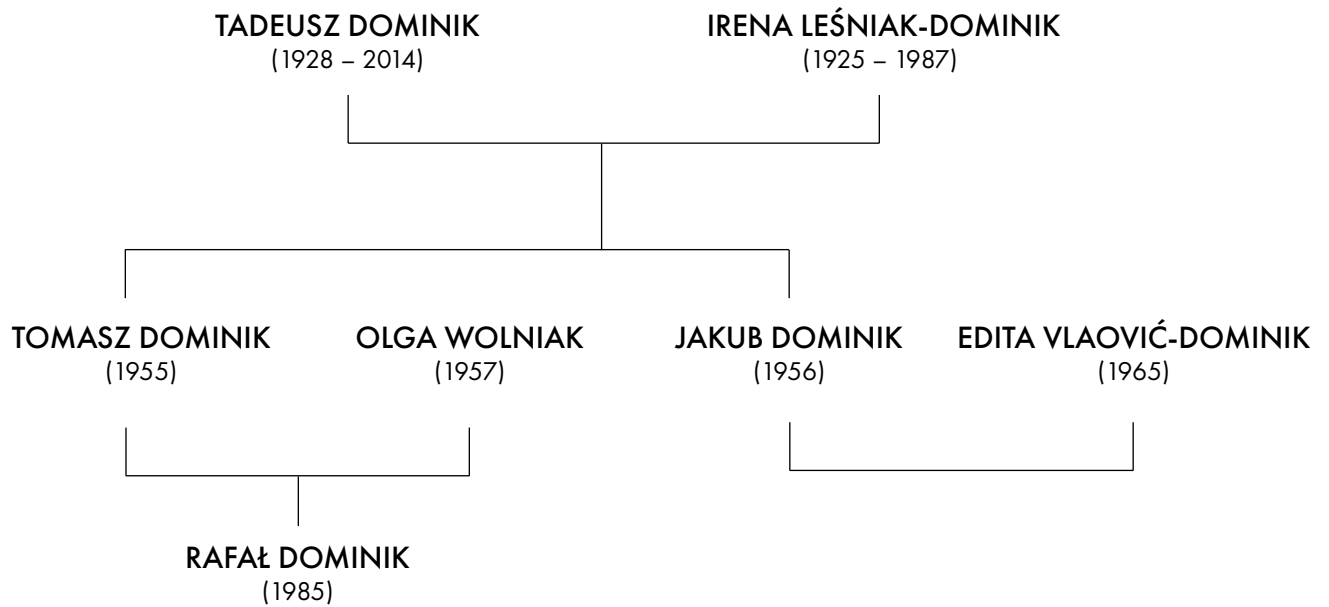
a reason that Tomasz focused on lithography. Due to its specific nature, this technique is characterised by remarkable painterly quality of the colour patch. This is how the older son found his manner of artistic expression, referring to the colour traditions in his father's painting in his own way. The history of Jakub, the second son, Tomasz's brother who is only one year younger, was very similar. Showing great attention to detail and trifles, he was initially convinced that we would study at the University of Technology. However, at the last moment he decided to study Interior Design at the Academy of Fine Arts. Jakub's paintings are full of colour, life and positive energy. Our attention is drawn to the meticulously rendered complexity of nature, included in the slightest paintbrush strokes. It was during the studies at the Academy of Fine Arts that he met his wife of Croatian descent, Edita. Edita Vlaović-Dominik also paints, and also landscapes. Her paintings are full of vivid patches of colours, full of tension, and the colours intertwine, sometimes subtly, other times rapidly, often surprisingly. The image of works created by the Dominik family ends with the „artistically youngest“, son of Tomasz and Olga – Rafat. Just like his parents, he took up studies at the Academy in the capital of Poland. He earned his degree under another alumnus of master Dominik, highly sensitive to colour - Leon Tarasewicz. However, Rafat took completely different steps. The works by Rafat Dominik are interestingly created mainly by means of new media. The artist uses modern technology in his works, thanks to which his art, so up-to-date in its expression, communicates the spirit of the present times. It would seem that this is very distant from the painting traditions of his grandfather Tadeusz, passed down over generations. Nothing could be more wrong. Although the young artist does not employ traditional canvas and paint, and his art displays an entirely modern look, one thing is for sure – the same sensitivity to colour can be seen both in the works of the grandfather and the grandson. Tadeusz created on the canvas the luminosity of traditional painting pigment, whereas Rafat takes a step forward, goes further, bravely using aggressive fluorescent colours in many of his projects. He creates by means of colour with a modern twist, without disparaging the artistic painting traditions of his family.

Watching the development of the works by Dominik family based on three generations presented at the exhibition, it is not difficult to imagine further artistically affected successors, who will continue this tradition. At the exhibition, we present the family's creative dialogue. Starting from the master of Polish contemporary painting, progenitor of the Dominik family, originator of the artistic implications, and ending with his grandson, who transforms the creative experiences of his predecessors in his own individual manner. The artistic history of the family is gaining interesting momentum, but we will only find out over time whether it will be continued/we may expect it to continue.



Wernisaż wystawy Tadeusza Dominika, na zdjęciu autor z synem Jakubem, lata 80.,
fot. Sergo Kuruliszwili, archiwum rodzinne

DRZEWO GENEALOGICZNE



TADEUSZ DOMINIK

Wizje natury proponowane przez Tadeusza Dominika były efektem nauk pobieranych u profesora Jana Cybisa. Autor kształcił się w pracowni mistrza w latach 1946-51. Wielu z krytyków dostrzegało w młodym malarzu kontynuatora tradycji polskiego koloryzmu. Inni natomiast wskazywali na Cybisa jako na nauczyciela, któremu Dominik zawdzięczał rozbudzenie wrażliwości kolorystycznej. Sam autor nieraz wspominał, że zawdzięcza swojemu profesorowi bardzo wiele oraz podkreślał swoją fascynację i szacunek dla niego. Cnotami kardynalnymi były dla Cybisa odwaga i rzetelność. Tadeusz Dominik niewątpliwie się nimi odznaczał. Z żelazną konsekwencją realizował przez całą drogę twórczą własną wizję. Oparł się presji socrealizmu i nie dał się zwieść nowym kierunkom w sztuce. Odwaga i upór doprowadziły go do malarstwa z jednej strony niezwykle osobistego, z drugiej – uniwersalnego, otwierającego widzowi drogę do własnego przeżywania natury. Ponad trzydzieści lat temu Jan Cybis powiedział: „pozostaje zjawiskiem zaskakującym, jak szybko zdobył sympatię publiczności sztuką na pozór niezrozumiałą, a w istocie komunikatywną”. Zdanie to pozostaje aktualne po dziś dzień, kiedy obrazy Dominika wzbudzają w nas taki sam zachwyt.

„Moje malarstwo jest w całości efektem otwarcia na naturę, jest inspirowane naturą. Nie ilustruję natury, ale swoimi obrazami otwieram drogę widzowi do jej własnego przeżywania”.

– TADEUSZ DOMINIK

Powstałe w latach 50. oraz 60. kompozycje Tadeusza Dominika przypominały rozedrgane powierzchnie, na których wyróżniały się pojedyncze rozświetlone plamy. Artysta w tym okresie utrzymywał tło w ciemnych barwach, nieraz w naturalnym kolorze płótna, a w poszczególnych przypadkach stosował białe lub czarne. Już na tych wczesnych kompozycjach można było dostrzec charakterystyczne dla całej twórczości Dominika cechy formalne, które stanowią znaki rozpoznawcze jego stylu, czyli przede wszystkim owalne, a w szczególności nieregularne plamy barwne. Często, po bliższej analizie, można na nich dostrzec dukt pędzla, który podpowiada odbiorcy, w jaki sposób oraz z jaką energią została namalowana dana plama. W kolejnych dekadach styl Tadeusza Dominika uległ zmianie. Uderzenia pędzla, które zostawiały po sobie nieregularne obłe formy, zastąpiły bardziej zdefiniowane kształty. Zmianom uległa także paleta barwna – artysta znaczenie ją rozświetlił, a szańco i przybrudzone odcienie zastąpiły intensywniejsze kolory. Dodatkowo wypukła oraz chropowata faktura uległa wygładzeniu. Natomiast w jeszcze późniejszym okresie powłoka farby olejnej stała się tak transparentna, jakby została namalowana akwarelami. Obrazy te cechuje niezwykła lekkość i świetlistość.

The visions of nature proposed by Tadeusz Dominik were the effect of studying under Professor Jan Cybis. The author studied in the master's studio in 1946-1951. Many critics saw in the young painter the continuator of the traditions of Polish Colorism. Others would indicate Cybis as the teacher to whom Dominik owed the awakening of his sensitivity to colours. The author himself frequently mentioned that he had owed a lot to his professor and emphasized his fascination and respect for him. The essential virtues for Cybis were courage and reliability. Tadeusz Dominik definitely showed these qualities. He pursued his own vision throughout his creative path with iron consistency. He resisted against the pressure of socialist realism and was not misled by the new directions in art. His courage and persistence led him to painting which was extremely personal on one hand and universal on the other hand, opening the way for a viewer to experience nature on their own. Over thirty years ago, Jan Cybis said: 'It remains a surprising phenomenon to see how quickly he won over the audience with his art, which appeared to be incomprehensible, but was essentially communicative'. This opinion has remained valid until today, when the paintings by Dominik arouse the same admiration in us.

'My painting is entirely the effect of being open to nature, it is inspired by nature. I do not illustrate nature, but open the way for the audience to experience it with my paintings.'

– TADEUSZ DOMINIK

Tadeusz Dominik's compositions from 1950s and 1960s reminded of vibrating surfaces on which single illuminated patches could be distinguished. During that period, the artist kept his background in dark colours, frequently in the natural colour of the canvas, whereas in particular cases he would apply a white or black background. Already in those early compositions it was possible to notice formal features characteristic for Dominik's whole output, which are the distinctive signs of his style, that is mainly oval, and in particular irregular colour patches. After a closer analysis, we may often see on them the mark of a brush, which tells the viewer in what manner and with what energy a specific patch was painted. In the subsequent decades, Tadeusz Dominik's style changed. The brush strokes which left irregular oval forms were replaced by more definite shapes. The palette of colours also changed - the artist significantly illuminated it, whereas greys and dusty shades were replaced with more intense colours. Additionally, the raised and rough texture was smoothed. In the later period, the oil paint coating became as transparent as if it was painted with watercolours. These paintings are characterised by outstanding lightness and luminosity.



1

TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Autoportret" / "Self-portrait", 1977

akryl/plótno, 90 x 63 cm (w świetle oprawy)

sygnowany p.d.: 'Dominik'

opisany na odwrociu: 'DOMINIK 1977 | AKRYL 90 x 63 | AUTOPORTRET.'

acrylic on canvas, 90 x 63 cm (dimensions in frame)

signed lower right: 'Dominik'

described on the reverse: 'DOMINIK 1977 | AKRYL 90 x 63 | AUTOPORTRET.'

MISTRZ KOŃCZENIA OBRAZU W ODPOWIEDNIM MOMENCIE

Artysta pojmował tworzenie jako potrzebę, zabawę, ale i nieustanny dramat, polegający na intuicyjnym poszukiwaniu idealnego efektu finalnego. Stosował również daleko posuniętą redukcję, będącą na granicy rozpoznawalnych form i abstrakcji. Działalność artystyczna bowiem, w jego odczuciu, polega na umiejętności podejmowania wyborów, decydowania, co jest istotne, a co należy odrzucić, kierując się własną wrażliwością i ciekawością. We wstępie do jednej z wystaw Dominika Janusza Jaremowicz napisał: „Dominik sięga do korzeni wielkiego odczuwania plastycznego. Tę bezpośrednią wrażliwość na podstawowy budulec, na kolor, mają niewinni. Przejawia się ona w malarstwie dzieci. Dominik nie jest dzieckiem

i trudno mu przypisać autentyczną niewinność. Jest twórcą świadomym reguł gry. Maluje tak, jak maluje, ponieważ dokonał pewnego wyboru spośród wielu innych znanych mu możliwości. Połączył pierwotną surowość i świeżość z wyrafinowaniem, sięgnął do korzeni a równocześnie zebrał wyszukane owoce. Nie stoimy tu wobec pierwiastkowej niewinności, ale wobec wysublimowanej opowieści o niewinności. Jego dzieło ma szczególną wymowę uniwersalną: na swój sposób buduje mit wszelkiej sztuki. Mit ten, ta opowieść, ogarnia równocześnie jej podstawy i jej wysokie loty” (Janusz Jaremowicz, Dominik. Wystawa malarstwa. Z cyklu Artyści Akademii Sztuk Pięknych, Warszawa 1996).

„Natura ma większy wpływ na moje malarstwo niż wszyscy mistrzowie”.

– TADEUSZ DOMINIK

Ta wypowiedź Tadeusza Dominika najtrafniej określa jego postawę artystyczną od początku charakteryzującą się wynikającym z głębi duszy zamiłowaniem do natury. Wielu z krytyków podkreślało autentyzm oraz widoczną uczciwość artystyczną bijącą z płócien malarza. W kompozycjach Dominika często dostrzegano fascynację abstrakcją. Sam artysta jednak, pytany o bycie abstrakcjonistą, odpowiadał w następujący sposób: „Czy jestem abstrakcjonistą? Nie wiem, nigdy się nad tym nie zastanawiałem. Uważam, że jest to rodzaj pewnej swobody, na którą w świecie zamkniętym konwenansami swojego czasu właśnie my, malarze, możemy sobie pozwolić. Po wystawie w Zachęcie byłem mile zaskoczony tym, że ludzie spoza kręgu artystycznego oglądający moje obrazy mówili mi, że jest to nareszcie abstrakcja, która jest zrozumiała”

(Tadeusz Dominik, [cyt. za:] 10.01-02.02.1969. Tadeusz Dominik. Malarstwo, Zachęta Centralne Biuro Wystaw Artystycznych, <https://zacheta.art.pl/pl/wystawy/tadeusz-dominik-malarstwo>). Mistrzowskie operowanie kolorem to najbardziej wyróżniająca się cecha malarstwa artysty. Dominik doskonale znał wszechstronny potencjał barwy samej w sobie – potrafił jedynie płaskimi połaciami koloru zbudować całą przestrzeń obrazu, zdefiniować jego światło oraz rozróżnić ciężar i odległość części składowych kompozycji. Plamy barw kładł na płótnach szeroko i zamazył, z odwagą i namacalną wręcz energią. Za pomocą abstrakcyjnych plam, pasów i bloków, malarz tworzył kolorystyczne symfonie, które przenoszą odbiorcę w silnie stymulujący świat zapachów, odgłosów i wrażeń optycznych znanych nam z pól, lasów i łąk.

ROLA PEDAGOGA

Tadeusz Dominik był nie tylko wybitnym artystą, ale też zasłużonym pedagogiem, spod skrzydeł którego wyszło wielu znamienitych polskich twórców. Sam kształcił się pod okiem innego słynnego mistrza koloru, Jana Cybisa. Malarskie studia w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych ukończył w 1953, zdążywszy już rozpocząć pracę naukową na tej samej uczelni. W 1988 otrzymał tytuł profesora zwyczajnego. Po zakończeniu studiów podjął pracę pedagogiczną na uczelni. Był laureatem licznych wyróżnień, m.in. był stypendystą Ford Foundation (1962) oraz laureatem nagrody im. Jana Cybisa (1973). Prace Dominika były prezentowane na licznych wystawach indywidualnych w najbardziej prestiżowych galeriach i w trakcie wydarzeń artystycznych m.in. na Guggenheim International Award (Nowy Jork, 1958), w Galerii Lambert (Paryż, 1959), Galerie für Moderne Kunst Varrelbisch (Hamburg, 1988), Galerie Lanterna (Sztokholm, 1990), Muzeum Archidiecezji Warszawskiej („Tadeusz Dominik i uczniowie”, 1992) i na Expo ,92 (Sewilla). Jego prace znajdują się

w zbiorach w Muzeach Narodowych: w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Wrocławiu, Szczecinie, a także w Museum of Modern Art w Nowym Jorku, Stedelijk Museum w Amsterdamie, Galerii Albertina w Wiedniu czy Museo de Bellas Artes w Caracas. Wszelkie prestiżowe osiągnięcia nie zmieniły twórcy – pozostał wierny swojej pasji do natury, którą kultywował, pielęgnując ogród i malując do ostatków sił. Olga Wolniak wspomina: „Był barwną postacią, duszą towarzystwa, anegdociarzem, a jednocześnie tytanem pracy. Malował, tkał, uprawiał ceramikę i rzeźbę. Miał gest – z ASP do barku w Hotelu Europejskim jeździł taksówką. Nawet ciężko chory, leżąc w łóżku, popalał cygaro. Uwielbiali go studenci, kochały modelki. Słynna Elka – modelka – nosiła go na rękach. Druga, ukochana żona Cynthia ostudziła szalony tryb życia Tadeusza, za to inspirowała jego twórczość pasją do podróży – zwiedzili prawie cały świat. W ostatnich latach, kiedy już raczej nie ruszał się z fotela, obserwował z okna ptaki. Karmił je i opiekował się nimi, niczym św. Franciszek”.



MASTER OF FINISHING A PAINTING AT THE RIGHT MOMENT

The artist regarded creation as a need, as fun, but also as a constant drama, consisting in intuitive search for the ideal final effect. He also applied far-reaching reduction, at the border between recognisable forms and abstraction. This was due to the fact that, for him, artistic activity was all about the ability to make choices, to decide what is important and what should be rejected, using one's own sensitivity and curiosity. In the foreword to one of Dominik's exhibitions, Janusz Taremwicz wrote the following words: 'Dominik goes back to the roots of great visually artistic experience. Such immediate sensitivity to the fundamental component, to colour, is characteristic for innocent people. It can be seen in the children's painting. Dominik is not a child and it's hard to attribute him with authentic innocence.'

He is a creator who is conscious of the rules of the game. He paints the way he does, because he made a certain choice among many other possibilities that were known to him. He combined the primal rawness and freshness with sophistication, reached to the roots, but also picked the fruit that he'd found. We are not facing here the elemental innocence, but a sublime tale of innocence. His works have special universal significance: they build the myth of all art in their own way. This myth, the tale, gathers both their bases and their high flights" (Janusz Jaremwicz, Dominik. Painting exhibition. In the series: *Artyści Akademii Sztuk Pięknych* (Artists of the Academy of Fine Arts), Warsaw 1996).

'Nature has a bigger influence on my painting than any masters.'

– TADEUSZ DOMINIK

This statement made by Tadeusz Dominik most successfully describes his artistic attitude, which was characterised by the love of nature coming from the depth of his soul right from the beginning. Many critics emphasized the authenticity and visible artistic honesty emanating from the master's canvasses. Fascination with abstraction has often been noticed in Dominik's compositions. However, the artist himself, when asked about being an abstractionist, would respond as follows: 'Am I an abstractionist? I don't know, I've never thought about it. I think that this is a kind of certain freedom that we, painters, can afford in the world enclosed in conventions of its time. After the exhibition at Zachęta, I was pleasantly surprised by the fact that people from outside the artistic circle who saw my paintings would tell me "Finally - abstraction which is understandable"' (Tadeusz Dominik, [cited after:] 10 January - 2 February 1969. Tadeusz Dominik. Painting, Zachęta

Central Art Exhibitions Bureau, <https://zacheta.art.pl/pl/wystawy/tadeusz-dominik-malarstwo>).

The mastery in using colours is the most distinctive feature of the artist's painting. Dominik is perfectly familiar with the comprehensive potential of colour in itself – using only flat patches of colour, he is capable of building the entire surface of the painting, defining the light, as well as distinguishing between the weight and distance of the components of a composition. He places patches of colour on canvasses with a wide and bold gesture, with courage and almost tangible energy. Using abstract patches, stripes and blocks, the painter creates colour symphonies which transfer the viewer to a highly stimulating world of scents, sounds and optical sensations that we know from fields, forests and meadows.

ROLE AS A TEACHER

Tadeusz Dominik was not only an outstanding artist, but also a distinguished teacher who trained many eminent Polish artists. He himself was educated under the guidance of another master of colour, Jan Cybis. He completed his painting studies at the Academy of Fine Arts in Warsaw in 1953, having already begun academic work at this university. In 1988 he got the title of full professor. After completing studies, he began to teach at the university. He won numerous distinctions, e.g. scholarship from Ford Foundation (1962) and Jan Cybis award (1973). The works by Dominik were presented at numerous individual exhibitions in the most prestigious art galleries and during artistic events, e.g. at the Guggenheim International Award (New York, 1958), Lambert Gallery (Paris, 1959), Galerie für Moderne Kunst Varrelbisch (Hamburg, 1988), Lanterna Gallery (Stockholm, 1990), Museum of the Archdiocese of Warsaw ("Tadeusz Dominik and his Students", 1992) and at Expo '92 (Sevilla). His works can be found in the collections of National Museums: in Warsaw, Kraków, Poznań, Wrocław, Szczecin, as well as in the Museum of Modern Art in New York, Stedelijk

Museum Amsterdam, Albertina Museum in Vienna and Museo de Bellas Artes in Caracas. None of these prestigious achievements changed the artist - he would always remain loyal to his passion for nature, which he cultivated by gardening and painting for as long as he was able to. Olga Wolniak recalls: 'He was a colourful character, life and soul of the party, great anecdote teller, but also a real workhorse. He painted, weaved, worked with ceramic and practised sculpture. He was open-handed - he would travel from the Academy of Fine Arts to the bar at the Europejski Hotel by taxi. Even when he was severely ill, he would smoke a cigar lying in his bed. He was loved by his students and adored by his models. The famous Elka, a model, carried him in her arms. His second, beloved wife Cynthia cooled down Tadeusz's crazy lifestyle, and instead she inspired his works with the passion for travelling – they visited the whole world together. In the last few years, when he practically did not move from his armchair, he watched birds from his window. He fed and took care of them like St. Francis.'



2

TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Pejzaż I" / "Landscape I", 1984

olej/ płótno, 48 x 80 cm (w świetle oprawy)

sygnowany l.d.: 'Dominik'

na odwrociu opisany: 'DOMINIK 1984 | PEJZAŻ I'

oil on canvas, 48 x 80 cm (dimensions in frame)

signed lower left: 'Dominik'

described on the reverse: 'DOMINIK 1984 | PEJAZ I'



3

TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Pejzaż XXIII" / "Landscape XXIII", 1976

akryl/plótno, 60 x 92 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'DOMINIK 1976
| AKRYL 60 x 92 | PEJZAŻ XXIII'

acrylic on canvas, 60 x 92 cm

signed, dated and described on the reverse: 'DOMINIK 1976 |
AKRYL 60 x 92 | PEJZAZ XXIII'



4

TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Łąki" / "Meadows", 1974

akryl/plótno, 90 x 110 cm (w świetle oprawy)

sygnowany p.d.: 'Dominik'

na odwrociu opisany: 'DOMINIK 1974 | ŁĄKI ACRYL 90 x 110'

acrylic on canvas, 90 x 110 cm (dimensions in frame)

signed lower right: 'Dominik'

described on the reverse: 'DOMINIK 1974 | ŁAKI ACRYL 90 x 110'



5

TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Pejzaż" / "Landscape", 1973

olej/piótno, 65 x 77 cm (w świetle oprawy)
sygnowany p.d.: 'Dominik'

oil on canvas, 65 x 77 cm (dimensions in frame)
signed lower right: 'Dominik'



6

TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Kwitnące drzewa IV" / "Blooming trees IV", 1970

akryl/plótno, 79 x 109 cm (w świetle oprawy)

sygnowany p.d.: 'Dominik'

na odwrociu opisany: 'DOMINIK | KWITNĄCE DRZEWA IV
| FARBY AKRYLOWE | 1970 80 x 110'

acrylic on canvas, 79 x 109 cm (dimensions in frame)

signed lower right: 'Dominik'

described on the reverse: 'DOMINIK | KWITNĄCE DRZEWA
IV | FARBY AKRYLOWE | 1970 80 x 110'



7

TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Łąka" / "Meadow", 1956

akryl/plótno, 56 x 71 cm (w świetle oprawy)
sygnowany l.d.: 'Dominik'


acrylic on canvas, 56 x 71 cm (dimensions in frame)
signed lower left: 'Dominik'





'The critics with a tendency for categorisation argue whether Dominik's paintings should be classified among lyrical abstraction or expressionism. For me, he is one of those few artists who seem to be saying with every new work: I PAINT, THEREFORE I AM.'

— ZBIGNIEW HERBERT



„Krytycy o skłonnościach do szufladkowania spierają się czy zaliczyć obrazy Dominika do abstrakcji lirycznej, czy ekspresjonizmu. Dla mnie jest on jednym z tych nielicznych artystów, którzy każdym swoim nowym dziełem zdają się mówić: MALUJĘ WIĘC JESTEM”.

- ZBIGNIEW HERBERT

8

TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Pejzaż" / "Landscape", 1995

olej/plótno, 81 x 100 cm (w świetle oprawy)
sygnowany l.d.: 'Dominik'

oil on canvas, 81 x 100 cm (dimensions in frame)
signed lower left: 'Dominik'



9

TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Cuzco", 1998

olej/ płótno, 81 x 100 cm (w świetle oprawy)

sygnowany p.d.: 'Dominik'

opisany na odwrociu: 'DOMINIK 1998 | OL. PŁ. 81 x 100 | CUZCO'

oil on canvas, 81 x 100 cm (dimensions in frame)

signed lower right: 'Dominik'

described on the reverse: 'DOMINIK 1998 | OL. PL. 81 x 100 | CUZCO'



10

TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Alaska", 1998

olej/ płótno, 80 x 100 cm (w świetle oprawy)

sygnowany p.d.: 'Dominik'

na odwrociu opisany: 'DOMINIK 1998 | OL. PŁ. 80 x 100 | ALASKA'

oil on canvas, 80 x 100 cm (dimensions in frame)

signed lower right: 'Dominik'

described on the reverse: 'DOMINIK 1998 | OL. PL. 80 x 100 | ALASKA'



11

TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Pejzaż" / "Landscape", 2003

olej/ płótno, 81 x 100 cm (w świetle oprawy)

sygnowany p.d.: 'Dominik'

na odwrociu opisany: 'DOMINIK 2003 | OL. PŁ. 81 x 100 | PEJZAŻ'

oil on canvas, 81 x 100 cm (dimensions in frame)

signed lower right: 'Dominik'

described on the reverse: 'DOMINIK 2003 | OL. PL. 81 x 100 | PEJAZZ'



12

TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Pejzaż" / "Landscape", 2007

olej/ płótno, 81 x 100 cm (w świetle oprawy)

sygnowany p.d.: 'Dominik'

na odwrociu opisany: 'DOMINIK 2007 | OL. PŁ. 81 x 100 | PEJZAŻ'

oil on canvas, 81 x 100 cm (dimensions in frame)

signed lower right: 'Dominik'

described on the reverse: 'DOMINIK 2007 | OL. PL. 81 x 100 | PEJAZZ'



13

TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Pejzaż" / "Landscape", 2010

olej/ płótno, 65 x 92 cm (w świetle oprawy)

sygnowany p.d.: 'Dominik'

na odwrociu opisany: 'DOMINIK 2010 | OL. PŁ. 92 x 65 | PEJZAŻ'

oil on canvas, 65 x 92 cm (dimensions in frame)

signed lower right: 'Dominik'

described on the reverse: 'DOMINIK 2010 | OL. PL. 92 x 65 | PEJAZZ'



14

TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Pejzaż" / "Landscape", 2010

olej/ płótno, 65 x 92 cm (w świetle oprawy)

sygnowany p.d.: 'Dominik'

na odwrociu opisany: 'DOMINIK 2010 | OL, PŁ, 65 x 92 | PEJZAŻ'

oil on canvas, 65 x 92 cm (dimensions in frame)

signed lower right: 'Dominik'

described on the reverse: 'DOMINIK 2010 | OL, PL, 65 x 92 | PEJAZZ'



15

TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Pejzaż mazowiecki" / "Mazovia Landscape", 2009

olej/plótno, 110 x 130 cm (w świetle oprawy)

sygnowany p.d.: 'Dominik'

na odwrociu opisany: 'DOMINIK 2009 | OL. PŁ. 110 x 130 | PEJZAŻ
MAZOWIECKI'

oil on canvas, 110 x 130 cm (dimensions in frame)

signed lower right: 'Dominik'

described on the reverse: 'DOMINIK 2009 | OL. PL. 110 x 130 | PEJAZ
MAZOWIECKI'



16

TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Cztery pory roku" / "Four Seasons", 2006

olej/plótno, 110 x 130 cm

sygnowany p.d.: 'Dominik'

na odwrociu opisany: 'DOMINIK 2006 | OL. PŁ. 110 x 130 | CZTERY
PORY ROKU'

oil on canvas, 110 x 130 cm

signed lower right: 'Dominik'

described on the reverse: 'DOMINIK 2006 | OL. PL. 110 x 130 | CZTERY
PORY ROKU'



17

TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Różowa pustynia" / "Pink Desert", 2008

olej/plótno, 90 x 90 cm (w świetle oprawy)

sygnowany p.d.: 'Dominik'

opisany na odwrociu: 'DOMINIK 2008 | OL. PŁ. 90 x 90 | RÓŻOWA
PUSTYNIA'

oil on canvas, 90 x 90 cm (dimensions in frame)

signed lower right: 'Dominik'

described on the reverse: 'DOMINIK 2008 | OL. PL. 90 x 90 | ROZOWA
PUSTYNIA'



18

TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Czerwona pustynia" / "Red Desert", 2008

olej/plótno, 90 x 90 cm (w świetle oprawy)

sygnowany p.d.: 'Dominik'

na odwrociu opisany: 'DOMINIK 2008 | OL. PŁ. 90 x 90

| CZERWONA PUSTYNNIA'

oil on canvas, 90 x 90 cm (dimensions in frame)

signed lower right: 'Dominik'

described on the reverse: 'DOMINIK 2008 | OL. PL. 90 x 90

| CZERWONA PUSTYNNIA'



19

TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Morza", zestaw 4 obrazów / "Sees", set of four paintings, 2008

olej/plótno, 100 x 100 cm (wymiary każdej pracy)
sygnowany p.d.: 'Dominik' (każda część)

oil on canvas, 100 x 100 cm (dimension of each painting)
signed lower right: 'Dominik' (each one)





TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Morze żółte" / "Yellow Sea", 2008

olej/plótno, 100 x 100 cm

sygnowany p.d.: 'Dominik'

opisany na odwrociu: 'DOMINIK 2008 | OL. PL. 100 x 100 | MORZE ŻÓŁTE'

oil on canvas, 100 x 100 cm

signed lower right: 'Dominik'

described on the reverse: 'DOMINIK 2008 | OL. PL. 100 x 100 | MORZE ŻÓŁTE'



TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Morze czerwone" / "Red See", 2008

olej/plótno, 100 x 100 cm

sygnowany p.d.: 'Dominik'

opisany na odwrociu: 'DOMINIK 2008 | OL. PL. 100 x 100 | MORZE CZERWONE'

oil on canvas, 100 x 100 cm

signed lower right: 'Dominik'

described on the reverse: 'DOMINIK 2008 | OL. PL. 100 x 100 | MORZE CZERWONE'



TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Morze czarne" / "Black Sea", 2008

olej/plótno, 100 x 100 cm
sygnowany p.d.: 'Dominik'
opisany na odwrociu: 'DOMINIK 2008 | OL. PL. 100 x 100 | MORZE CZARNE'

oil on canvas, 100 x 100 cm
signed lower right: 'Dominik'
described on the reverse: 'DOMINIK 2008 | OL. PL. 100 x 100 | MORZE CZARNE'



TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

“Morze białe” / “White Sea”, 2008

olej/plótno, 100 x 100 cm

sygnowany p.d.: 'Dominik'

opisany na odwrociu: 'DOMINIK 2008 | OL. PL. 100 x 100 | MORZE BIAŁE'

oil on canvas, 100 x 100 cm

signed lower right: 'Dominik'

described on the reverse: 'DOMINIK 2008 | OL. PL. 100 x 100 | MORZE BIAŁE'

20

TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"4 pory roku - wiosna" / "Four Seasons - Spring", 2009

olej/plótno, 90 x 90 cm (w świetle oprawy)

sygnowany p.d.: 'Dominik'

na odwrociu opisany: 'DOMINIK 2009 | OL. PŁ. 90 x 90 | 4 PORY
ROKU - WIOSNA'

oil on canvas, 90 x 90 cm (dimensions in frame)

signed lower right: 'Dominik'

described on the reverse: 'DOMINIK 2009 | OL. PL. 90 x 90 | 4 PORY
ROKU - WIOSNA'



21

TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Krainy Polski", zestaw 6 obrazów / "Polish Lands", set of six paintings, 2013

olej/plótno, 90 x 110 cm (wymiary każdej pracy)
sygnowany p.d.: 'Dominik' (każda część)

oil on canvas, 90 x 110 cm (dimension of each painting)
signed lower right: 'Dominik' (each one)





TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Krainy Polski. Pomorze" / "Polish Lands. Pomerania, 2013

olej/plótno, 90 x 110 cm

sygnowany p.d.: 'Dominik'

na odwrociu opisany: 'DOMINIK 2013 | OL. PŁ. 90 x 110 | POMORZE'

oil on canvas, 90 x 110 cm

signed lower right: 'Dominik'

described on the reverse: 'DOMINIK 2013 | OL. PL. 90 x 110 | POMORZE'



TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Krainy Polski. Pojezierze" / "Polish Lands. Lake district", 2013

olej/ płotno, 90 x 110 cm
sygnowany p.d.: 'Dominik'
na odwrociu opisany: 'DOMINIK 2013 | OL. PŁ. 90 x 110 | POJEZIERZE'

oil on canvas, 90 x 110 cm
signed lower right: 'Dominik'
described on the reverse: 'DOMINIK 2013 | OL. PL. 90 x 110 | POJEZIERZE'



TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Krainy Polski. Mazowsze" / "Polish Lands. Mazovia", 2013

olej/plótno, 90 x 110 cm (wymiary każdej pracy)

sygnowany p.d.: 'Dominik'

na odwrociu opisany: 'DOMINIK 2013 | OL. PŁ. 90 x 110 | MAZOWSZE'

oil on canvas, 90 x 110 cm

signed lower right: 'Dominik'

described on the reverse: 'DOMINIK 2013 | OL. PL. 90 x 110 | MAZOWSZE'



TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Krainy Polski. Podlasie" / "Polish Lands. Podlachia", 2013

olej/ płótno, 90 x 110 cm (wymiary każdej pracy)

sygnowany p.d.: 'Dominik'

na odwrociu opisany: 'DOMINIK 2013 | OL. PŁ. 90 x 110 | PODLASIE'

oil on canvas, 90 x 110 cm

signed lower right: 'Dominik'

described on the reverse: 'DOMINIK 2013 | OL. PL. 90 x 110 | PODLASIE'

„Jestem zwolennikiem żelaznej dyscypliny i metody, ale każde prawdziwe dzieło sztuki musi mieć świeżość, musi być zaśpiewane, a nie wydrukane. I tu znów trudność, jeśli chcemy zastosować to szkolarskie przeciwstawienie: abstrakcja – realizm. Są obrazy abstrakcyjne, które porażają chłodem i nieskończoną nudą, że wspomnę przykładowo kompozycje Herbina. Jestem zdecydowanym przeciwnikiem takiej wyspekulowanej abstrakcji. Ale Mondrian ze swymi ścisłymi układami form jest dla mnie wielce sympatycznym malarzem. Widziałem jego wystawę na Biennale. Od tych, z pozoru zimnych, układów kompozycyjnych emanowała wielka pogoda. W kwadraty Mondriana wchodzi oko jak do ogrodu”.

– TADEUSZ DOMINIK W ROZMOWIE ZE ZBIGNIEWEM HERBERTEM, „WIĘŹ”, NR 6, 1981

‘I’m a supporter of iron self-discipline and method, but each real work of art must be fresh, it must be sung rather than stammered. And here comes the difficulty, if we want to apply this scholar opposition: abstraction - realism. There are abstract paintings which stun us with their coolness and infinite boredom, just to mention the example of Herbin’s compositions. I’m a strong opponent of such speculated abstraction. However, Mondrian is a very charming painter for me, with his strict form arrangements. I’ve seen his exhibition at the Biennale. There was great cheerfulness emanating from these, apparently cold composition arrangements. The eye enters Mondrian’s squares as if they were a garden.’

– TADEUSZ DOMINIK IN THE INTERVIEW WITH ZBIGNIEW HERBERT, “WIĘŹ”, ISSUE NO. 6, 1981



Dominik



TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

“Krainy Polski. Bieszczady” / “Polish Lands. Bieszczady Mountains”, 2013

olej/plótno, 90 x 110 cm |
sygnowany p.d.: 'Dominik'
na odwrociu opisany: 'DOMINIK 2013 | OL. PL. 90 x 110 | BIESZCZADY'

oil on canvas, 90 x 110 cm
signed lower right: 'Dominik'
described on the reverse: 'DOMINIK 2013 | OL. PL. 90 x 110 | BIESZCZADY'



TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

“Krainy Polski. Tatry” / “Polish Lands. Tatra Mountains”, 2013

olej/plotno, 90 x 110 cm

sygnowany p.d.: 'Dominik'

na odwrociu opisany: 'DOMINIK 2013 | OL. PL. 90 x 110 | TATRY'

oil on canvas, 90 x 110 cm

signed lower right: 'Dominik'

described on the reverse: 'DOMINIK 2013 | OL. PL. 90 x 110 | TATRY'





22

TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Zima" / "Winter", 2008

olej/ płótno, 110 x 110 cm

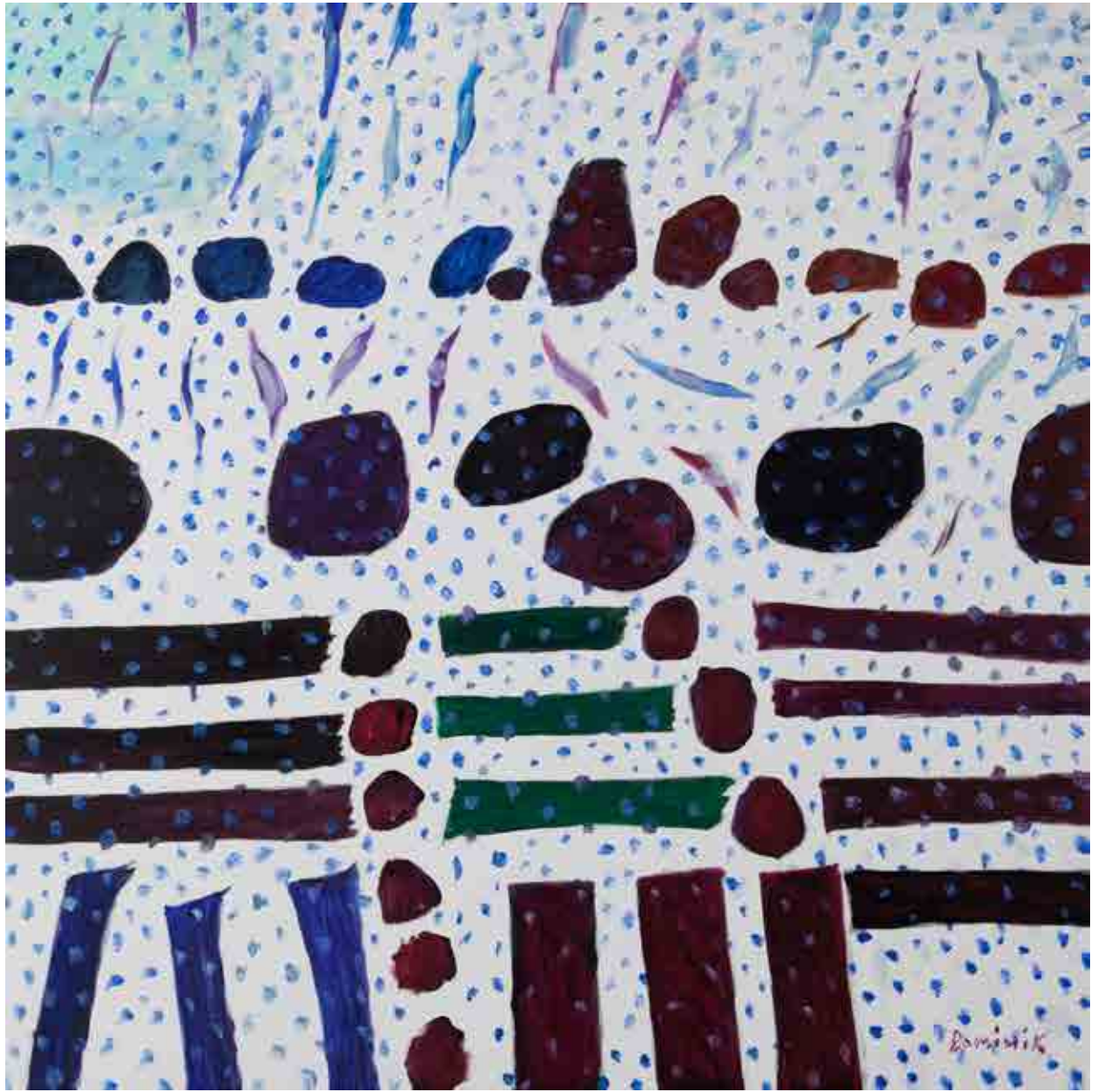
sygnowany p.d.: 'Dominik'

opisany na odwrociu: 'DOMINIK 2008 | OL. PŁ. 110 x 110 | ZIMA'

oil on canvas, 110 x 110 cm

signed lower right: 'Dominik'

described on the reverse: 'DOMINIK 2008 | OL. PL. 110 x 110 | ZIMA'



23

TADEUSZ DOMINIK

(1928 - 2014)

"Róża" / "Rose", 2013

olej/ płótno, 100 x 100 cm (w świetle oprawy)

sygnowany p.d.: 'Dominik'

na odwrociu opisany: 'DOMINIK 2013 | OL. PŁ. 100 x 100 | "MAŁA RÓŻA"'

oil on canvas, 100 x 100 cm (dimensions in frame)

signed lower right: 'Dominik'

described on the reverse: 'DOMINIK 2013 | OL. PL. 100 x 100 | "MAŁA ROZA"'





Irena Leśniak-Dominik, fot. archiwum rodzinne

IRENA LEŚNIAK-DOMINIK

Artystka podjęła studia w 1946 roku w Wyższej Szkole Sztuk Pięknych w Sopocie. Niedługo potem malarka przeniósła się na warszawską Akademię Sztuk Pięknych, do pracowni profesora Cybisa, gdzie studiowała w latach 1948-53. To właśnie w tym samym czasie studia u mistrza podejmował Tadeusz Dominik. W tym okresie młodych artystów połączyło uczucie, a ślub wzięli jeszcze przed ukończeniem dyplomu przez Irenę. Niedługo potem na świat przyszły dzieci Dominików, ale pojawienie się potomstwa nie przekreśliło potrzeby ekspresji oraz malowania artystyki.

Już od początku studiów Irena Leśniak-Dominik wyróżniała się indywidualnym oraz świeżym spojrzeniem na sztukę, a także znakomitym podejściem pedagogicznym. Od 1963 do 1966 malarka uczyła rysunku oraz malarstwa w Państwowym Liceum Technik Teatralnych. Wśród jej uczniów znajdowali się późniejsi dekoratorzy czy kostiumologowie, a wielu z nich zdawało z powodzeniem na Akademię Sztuk Pięknych oraz inne uczelnie. W latach 1953-70 brała udział w wielu wystawach w Polsce oraz za granicą. W 1958 roku uzyskała wyróżnienie w Ogólnopolskiej Wystawie Plastyki w Radomiu. Od 1970 roku artystka nauczyla w Technikum Terenów Zielonych, potem natomiast w Ośrodku Planowania Szkolnictwa Artystycznego. Wiele z jej prac znajduje się w licznych prywatnych polskich oraz zagranicznych kolekcjach, a także jest w posiadaniu Muzeum Narodowego w Warszawie.

Artystka dość wcześnie usunęła się z życia towarzyskiego męża, który jednocześnie kontynuował karierę malarską oraz pracę pedagogiczną na warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Warto jednak wspomnieć, że artystów łączyło niezwykle uczucie – w małżeństwie Dominików ścierały się przecież dwie niezwykle silne osobowości. Nie brakowało także elementów zawodowego współzawodnictwa, o co jednak nie było trudno zważywszy na talent zarówno Ireny, jak i Tadeusza. Po śmierci żony, w sztuce Dominika zaszły gwałtowne i wyraźne zmiany. Malarz rozpoczął okres ponurych obrazów, które straciły, tak charakterystyczne dla jego twórczości, witalizm i radość.

The artist began her studies at the Higher School of Fine Arts in Sopot in 1946. Soon afterwards, the painter moved to the Academy of Fine Arts in Warsaw, where she studied under the guidance of Professor Cybis in 1948-1953. One of the other master's students at the same time was Tadeusz Dominik. Two young artists fell in love with each other and got married before Irena completed her studies. Soon after that, their children were born; however, the arrival of newborn babies did not erase the artist's need for expression and painting.

From the beginning of her studies, Irena Leśniak-Dominik was distinguished by individual and fresh look at art, as well as excellent pedagogical approach. From 1963 to 1966, the painter taught drawing and painting at the State Theatrical Technique Secondary School. Some of her students went on to become decorators and costume designers, and many of them were accepted to the Academy of Fine Arts and other universities. In 1953-1970, she took part in many exhibitions in Poland and abroad. In 1958, she received an award at the National Exhibition of Fine Arts in Radom. From 1970, the artist taught at the Technical High School of Green Areas, and then at the Artistic Education Planning Centre. Many of her works can be found in numerous private Polish and foreign collections, as well as in the possession of the National Museum in Warsaw.

The artist relatively early disappeared from the social life of her husband, who simultaneously continued his painting career and teaching work at the Academy of Fine Arts in Warsaw. However, it is worth mentioning that the artists must have been tied to each other by a remarkable feeling - after all, there were two very strong personalities in the Dominik marriage. There were also elements of professional competition, which came naturally, considering the talents of both Irena and Tadeusz. When Dominik's wife died, there were sudden and clear changes in his works. It marked the beginning of the period of gloomy paintings, which lost their previous vitalism and joy, so characteristic for the painter's earlier works.

24

IRENA LEŚNIAK-DOMINIK
(1925 - 1987)

Portret / Portrait, 1960s

olej/plótno, 60,5 x 52 cm
sygnowany p.g.: 'IRENA DOMINIK'

oil on canvas, 60,5 x 52 cm
signed upper right: 'IRENA DOMINIK'





25

IRENA LEŚNIAK-DOMINIK

(1925 - 1987)

Bez tytułu / Untitled, 1960s

olej/plótno, 46 x 61,5 cm
sygnowany p.d.: 'I. DOMINIK'

oil on canvas, 46 x 61.5 cm
signed lower right: 'I. DOMINIK'



26

IRENA LEŚNIAK-DOMINIK

(1925 - 1987)

Bez tytułu / Untitled, 1960s

olej/ płótno, 51,5 x 63 cm
sygnowany p.d.: 'I. Dominik'

oil on canvas, 51.5 x 63 cm
signed lower right: 'I. Dominik'



37

IRENA LEŚNIAK-DOMINIK

(1925 - 1987)

Bez tytułu / Untitled, 1960s

olej/ płótno, 55 x 61 cm
sygnowany p.d.: 'I. DOMINIK'

oil on canvas, 55 x 61 cm
signed lower right: 'I. DOMINIK'



28

IRENA LEŚNIAK-DOMINIK

(1925 - 1987)

“Pejzaż wietnamski” / “Vietnamese Landscape”, 1961

olej/plótno, 54 x 65 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'IRENA DOMINIK |
ol. 1961, 54 x 65 "PEJZAŻ WIETNAMSKI"'

oil on canvas, 54 x 65 cm

signed, dated and described on the reverse: 'IRENA DOMINIK |
ol. 1961, 54 x 65 "PEJZAŻ WIETNAMSKI"'

TOMASZ DOMINIK

„Mapa jest użytecznym narzędziem w podróży, a dla mnie jest inspirującą podstawą do abstrakcyjnych interpretacji. Kalendarz, nasz codzienny odmierzac czasu, dla mnie stał się artystycznym wyzwaniem, jak zindywidualizować tuzin niemal identycznych jego kart. (...) Treść kalendarza (podział na miesiące, tygodnie, liczba dni i ich solenizanci) jest właściwie i teraz taka sama. Różnica właśnie tkwi w starodawności tych dokumentów. Dla mnie są niewyczerpanym źródłem inspiracji malarskich, a zwłaszcza graficznych”.

– TOMASZ DOMINIK

Najstarszy syn Tadeusza Dominika początkowo nie miał zamiaru rozwijać talentu plastycznego, planując karierę muzyczną. Uczył się jednocześnie w liceum i szkole muzycznej, ćwiczył grę na fortepianie, potem sięgnął po gitarę. Grał w zespole, pisał teksty, komponował muzykę. Po nieudanym egzaminie na historię sztuki, postanowił jednak zostać studentem warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, gdzie wykładał jego ojciec. Dyplom z malarstwa otrzymał w 1980 roku w pracowni profesora Jacka Sienickiego, zrealizował wtedy również aneks z litografii. Po przelomowym dla Polski roku 1989, do 1993 roku działał w zarządzie Okręgu Warszawskiego ZPAP i pracował twórczo. Następnie rozpoczął pracę w branży reklamowej. Jego charakterystyczny styl jest kojarzony z angielskim „pattern painting” – malowanie znaków graficznych pokrywających równomiernie powierzchnie obrazu. Źródłem inspiracji są często mapy, plany miast, fragmenty przypominające graffiti. Od pierwszej dekady XXI wieku uprawia głównie litografię.

‘Map is a useful tool in travelling, and for me it’s an inspiring base for abstract interpretations. Calendar, our daily time meter, has become an artistic challenge for me: how to individualise a dozen of its almost identical pages. (...) The content of the calendar (its division into months, weeks, number of days and people whose nameday is celebrated) is actually the same until now. The difference lies precisely in the ancient nature of these documents. For me they are an infinite source of painting, especially graphic inspirations.’

– TOMASZ DOMINIK

Tadeusz Dominik’s oldest son. Initially he had no intention to develop his talent for visual arts, but planned a musical career instead. He studied at the high school and music school at the same time, practised playing the piano, and then started playing the guitar. He played in a band, wrote lyrics and composed music. After the unsuccessful entrance exam for history of art, however, he decided to become a student at the Academy of Fine Arts in Warsaw, where his father taught. He obtained a diploma in painting in 1980 in the studio of Professor Jacek Sienicki, also completing an additional course in lithography. After 1989, which was a breakthrough year for Poland, until 1993 he was active in the management board of the Warsaw District of ZPAP (Association of Polish Artists and Designers) and worked creatively. Then he began to work in the advertising industry. His characteristic style is associated with the English “pattern painting” – painting graphic symbols which evenly cover the surfaces of a painting. His sources of inspirations are frequently maps, city plans or fragments resembling graffiti. Since the first decade of 21st century he practices mainly lithography.



Tomasz Dominik w swojej pracowni litografii,
fot. archiwum rodzinne



29

TOMASZ DOMINIK

(1955)

"Kodeks Wyszehradzki" / "Code of Visegrad", 2017

litografia barwna/papier, 100 x 70 cm (arkusz)
sygnowany, datowany i opisany u dołu: "Kodeks Wyszehradzki"
litografia 10/10 Tomasz Dominik 2017'

coloured lithograph on paper, 100 x 70 cm (sheet)
signed, dated and described at the bottom: "Kodeks Wyszehradzki"
litografia 10/10 Tomasz Dominik 2017'



30

TOMASZ DOMINIK

(1955)

“Bulla” / “Bulla”, 2016

litografia barwna/papier, 100 x 70 cm
sygnowany, datowany i opisany u dołu: “Bulla” litografia 4/9 Tomasz
Dominik 2016’

coloured lithograph on paper, 100 x 70 cm
signed, dated and described at the bottom: “Bulla” litografia 4/9 Tomasz
Dominik 2016’



31

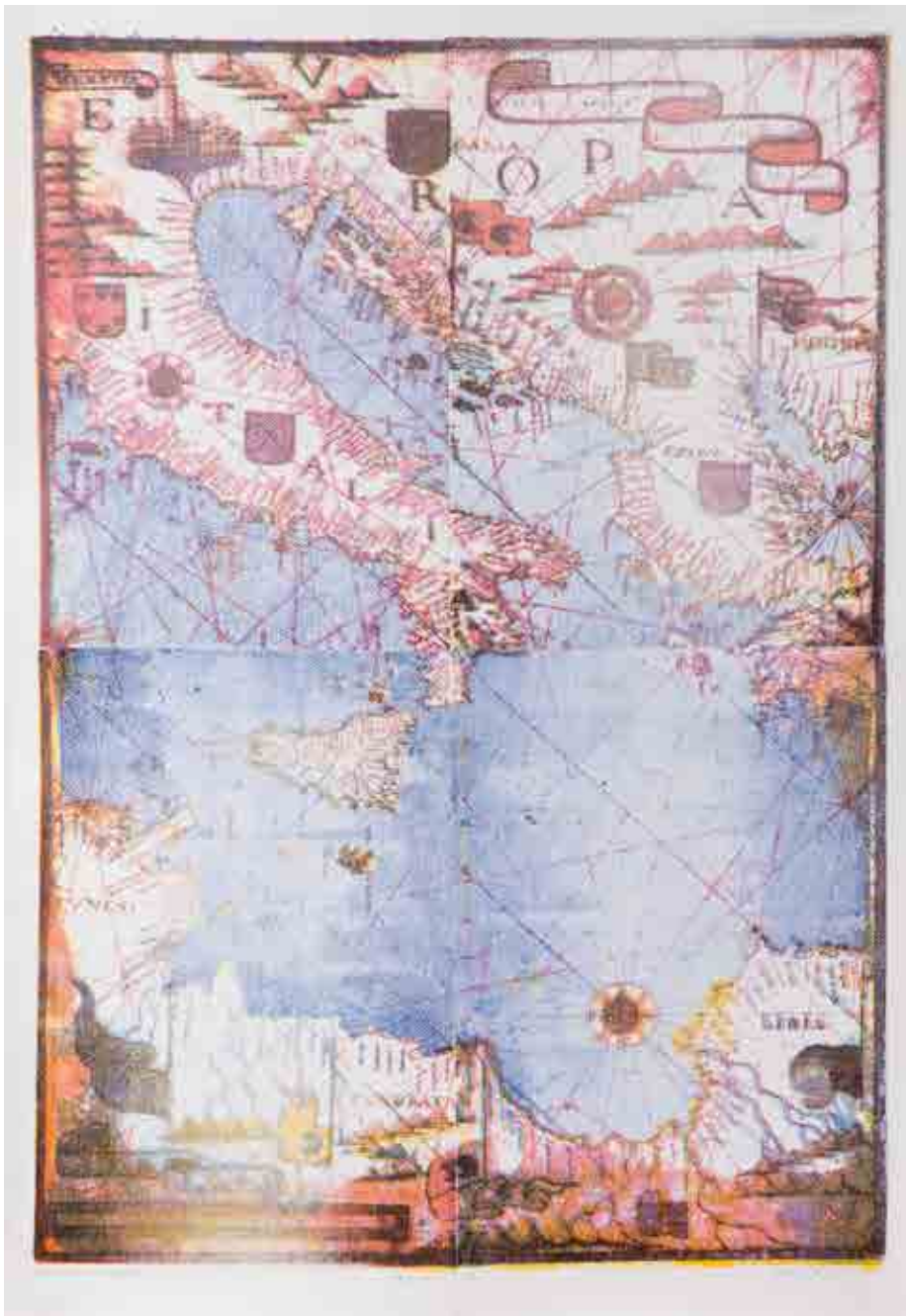
TOMASZ DOMINIK

(1955)

“Jerusalem - Naval Mundi” / “Jerusalem - Naval Mundi”, 2016

litografia barwna/papier, 100 x 70 cm
sygnowany, datowany i opisany u dołu: “Jerusalem - Naval Mundi”
litografia 10/10 Tomasz Dominik 2016’

coloured lithograph on paper, 100 x 70 cm
signed, dated and described at the bottom: “Jerusalem - Naval Mundi”
litografia 10/10 Tomasz Dominik 2016’



32

TOMASZ DOMINIK

(1955)

"Liber Generations" / "Liber Generations", 2010

litografia barwna/papier, 50 x 66,5 cm (w świetle passe-partout)
sygnowany, datowany i opisany u dołu: "Liber Generations" litografia F.
A. Tomasz Dominik 2010'

coloured lithograph on paper, 50 x 66.5 cm
(dimensions in passe-partout window)
signed, dated and described at the bottom: "Liber Generations" litografia F.
A. Tomasz Dominik 2010'

33

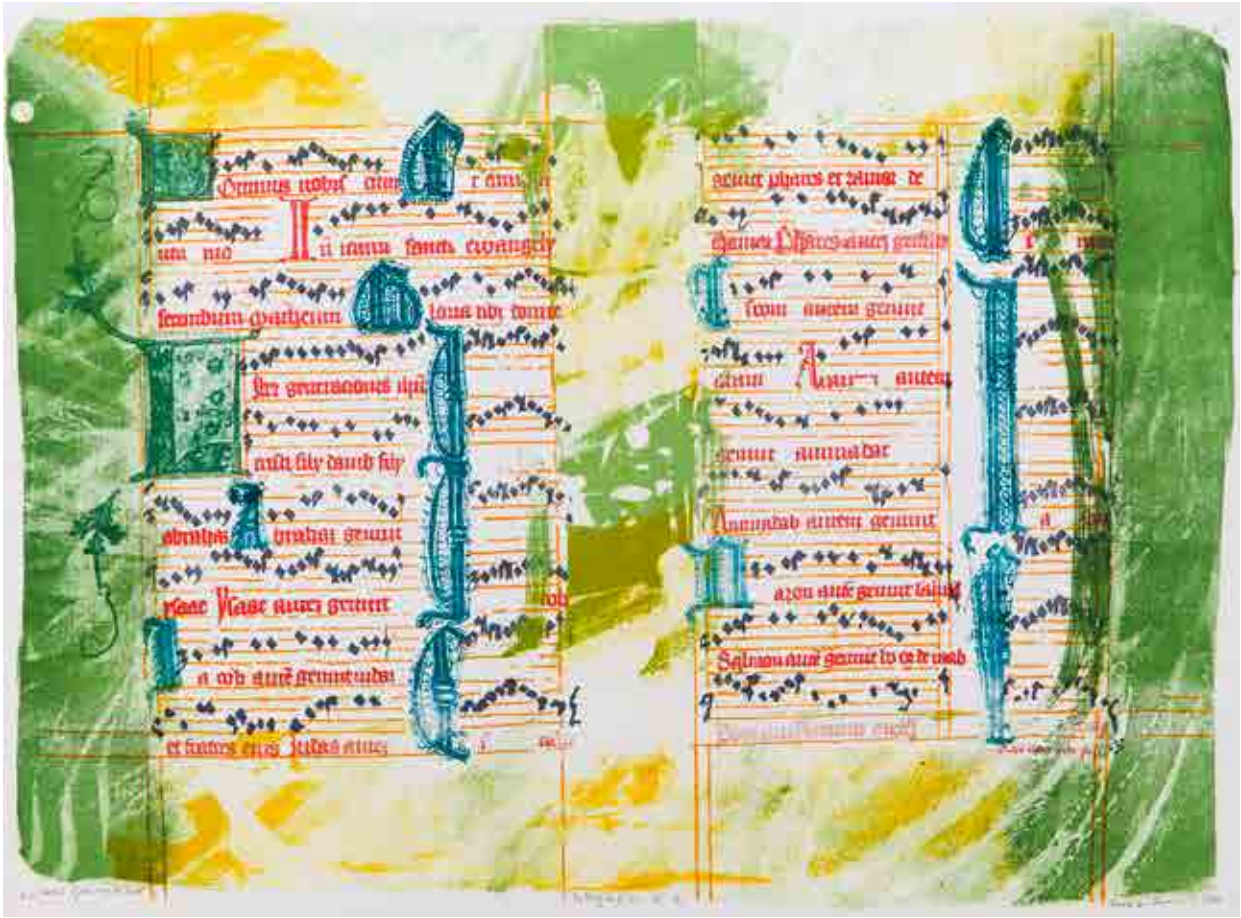
TOMASZ DOMINIK


(1955)

"Mediterrano Mediale" / "Mediterrano Mediale", 2014

litografia barwna/papier, 120 x 86 cm (w świetle oprawy)
sygnowany, datowany i opisany u dołu: *"Mediterrano Mediale" litografia
9/10 Tomasz Dominik 2014'*

coloured lithograph on paper, 120 x 86 cm (dimensions in frame)
signed, dated and described at the bottom: *"Mediterrano Mediale"
litografia 9/10 Tomasz Dominik 2014'*





„Kiedyś Rafał, jeszcze ledwo łażący, gdzieś mi zniknął. Znalazłam go przy obrazie Tomka, który zaczął ‘poprawiać’ leżącymi obok farbami. Przy okazji cały się upaprał, śpioszki były do wyrzucenia. A obraz z trudem dało się odratować”.

– OLGA WOLNIAK,
[W:] MONIKA MAŁKOWSKA,
KLAN MALARSKI DOMINIKÓW, WERANDA [ONLINE], 2013,
([HTTPS://WWW.WERANDA.PL/SZTUKA-ZYCIA/ARTYSCI/
KLAN-MALARSKI-DOMINIKOW](https://www.weranda.pl/sztuka-zycia/artysci/klan-malarски-dominikow))

‘Once Rafał, who was barely able to walk back then, disappeared from my view. I found him near one of Tomek’s paintings, which he had begun to “improve” with the paints lying next to it. He got dirty all over by the way, and his rompers had to be thrown out. And the painting was barely rescued.

– OLGA WOLNIAK, [IN:] MONIKA MAŁKOWSKA, DOMINIK PAINTING CLAN,
WERANDA [ONLINE], 2013, ([HTTPS://WWW.WERANDA.PL/SZTUKA-ZYCIA/
ARTYSCI/KLAN-MALARSKI-DOMINIKOW](https://www.weranda.pl/sztuka-zycia/artysci/klan-malarски-dominikow))





Olga Wolniak przy pracy, fot. Celestyna Król

OLGA WOLNIAK

„Inspiracją moich obrazów są tkaniny – wschodnie dywany i kilimy, europejskie draperie, koronki czy hafty. Malarskim gestem staram się oddać ich barwę, strukturę i skomplikowaną ornamentykę. Tkanina – tkanka – to dla mnie coś żywego, biologicznego. Rzez swoją miękkość i zmysłowość kojarzy mi się z kobietą. Również dlatego, że tkanie to tradycyjnie kobiece zajęcie. To kobiety, powtarzając pradawne wzory, przechowują i przekazują dziedzictwo kulturowe. Gdy widzę tkaninę, podziwiam jej urodę, fakturę, blask, aksamitną głębię cienia i bogactwo koloru. Malując dywany, kilimy i hafty z różnych stron świata rozkoszuję się ich pięknem”.

– OLGA WOLNIAK

Tytuły obrazów to często nazwy egzotycznych dywanów, które autorka przenosi na płótno. Dzięki temu – postmodernistycznemu z ducha – zabiegowi przedmiot użytkowy przybiera nową postać, którą artystka wynosi do poziomu tzw. ‘kultury wysokiej’. „Ważny jest odrębny charakter przeniesienia wzorów dywanowych – mówi autorka. Wzór, oddalając się od idealnej geometrii, stara się łączyć to, co ludzkie i to, co doskonałe”. Na podstawie wybranych przykładów tkanin artystka tworzy wielkoformatowe obrazy na płótnie – ten format najbardziej odpowiada skali wzorów miękkich materii, ale również możliwościom malarskiej ekspresji. Malowane tekstylia nigdy nie są dokładnym odwzorowaniem wybranych pierwowzorów, lecz ich artystyczną interpretacją – ze wszystkimi konsekwencjami rejestrowania i wizualnego przenoszenia dwuwymiarowej tkaniny na płaskie płótno malarskie. Obraz jest konstruowany kolorem i formą, wyborem odpowiedniej kompozycji – wyciętego fragmentu danej materii lub jej całości – grą światłocienia, ekspresją malarskiego gestu. Mogłoby się zdawać, że obrazy Olgi Wolniak mają czysto dekoracyjną formę, jednak zawierają w sobie poważne, społeczne treści. Prace, zwłaszcza te powstające od drugiej połowy lat 90. wpisują się w dyskusję na temat równouprawnienia kobiet i przypisanych im kulturowo ról. Olga Wolniak bez jawnej deklaracji społecznego i feministycznego zaangażowania podejmuje w swoich pracach refleksję nad rolą kobiet, ich pracą oraz pozycją społeczną. Jest jedną z nielicznych kobiet uprawiających malarstwo, których twórczość bardzo mocno zaznaczyła swoją obecność w sztuce współczesnej – od lat 80. do dziś.

Studia artystyczne odbyła w latach 1975-80 na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Dyplom uzyskała w pracowni Malarstwa prof. Tadeusza Dominika, dodatkowo zrealizowała również dyplom z Malarstwa w Architekturze (obecnie Sztuka w Przestrzeni Publicznej) u prof. Jana Karczewskiego. Artystka pracuje także w przestrzeni miejskiej tworząc malowidła ścienne oraz murale. W latach 1995-2004 współdziałała w ruchu tworzenia życia artystycznego na warszawskiej Pradze, organizując „Otwarte Pracownie” i artystyczne eventy. W ostatnich latach aktywnie uczestniczy w życiu artystycznym warszawskiego Żoliborza. Jest aktywna twórczo, uczestniczy w wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą. Prace artystki znajdują się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie, Zachęcie – Narodowej Galerii Sztuki w Warszawie, w kolekcji Zamku Królewskiego w Warszawie, w Kolekcji Fundacji Sztuki Polskiej ING, w Muzeum Ilany Goor w Jaffie, a także w zbiorach prywatnych.

‘My works are inspired by fabrics - Eastern carpets and rugs, European draperies, laces and embroideries. I try to represent their colours, structures and complex ornaments with a painting gesture. Fabric – tissue – is for me something alive, biological, and it reminds me of a woman due to its softness and sensuality, also because weaving is a traditionally female occupation. It is women who preserve and transmit cultural heritage by repeating the ancient patterns. When I see a fabric, I admire its beauty, texture, glitter, velvet depth of the shade and rich colours. While painting carpets, rugs and embroideries from various parts of the world, I enjoy their beauty.’

– OLGA WOLNIAK

The titles of her paintings are often names of exotic carpets which the author transfers to the canvas. Thanks to this strategy, postmodernist in nature, the utility object adopts a new form, which the artist lifts to the level of the so-called “high culture”. ‘The handmade nature of transferring carpet patterns is important’, says the author. ‘The pattern, distant from the ideal geometry, tries to combine the human with the perfect.’ On the basis of selected examples of fabrics, the artist creates large-format paintings on canvas - this format corresponds best to the scale of soft matter patterns, but also to the capacities of painting expression. Painted textiles are never an accurate reflection of the selected originals, but rather their artistic interpretation – with all consequences of recording and visual transfer of two-dimensional fabric to a flat painting canvas. The painting is built with colour and form, selection of a particular composition – cut-out piece of specific matter or its whole – play of chiaroscuro, expression of a painting gesture. It could seem that the paintings of Olga Wolniak have a purely decorative form; however, they contain serious social content. The works, especially the ones created since the second half of 1990s, fit into the discussion of gender equality and roles assigned to women by culture. Olga Wolniak, without a clear declaration of her social or feminist involvement, reflects in her works on the role of women, their work and social position. She is one of few female painters whose works have marked very strongly their presence in the contemporary art – since 1980s until now.

She completed her artistic studies at the Painting Faculty of the Academy of Fine Arts in Warsaw in 1975-1980. She obtained her diploma in the painting studio of Professor Tadeusz Dominik, and an additional diploma in Painting in Architecture (currently Art in Public Space) with Professor Jan Karczewski. The artist also works in the urban space, creating wall paintings and murals. In 1995-2004, she cooperated in the movement for development of artistic life in Praga (a district of Warsaw), organising “Open Studios” and artistic events. In recent years, she has actively participated in the artistic life of Żoliborz (a district of Warsaw). She is active as an artist and participates in many individual and collective exhibitions in Poland and abroad. The artist’s works can be found in the collections of the National Museum in Warsaw, Zachęta National Gallery of Art in Warsaw, collection of the Royal Castle in Warsaw, collection of the ING Polish Art Foundation, Ilana Goor Museum in Jaffa and private collections.

34

OLGA WOLNIAK

(1957)

"Szal Attargatis" / "Attargatis scarf", 2014

akryl/plótno, 200 x 140 cm

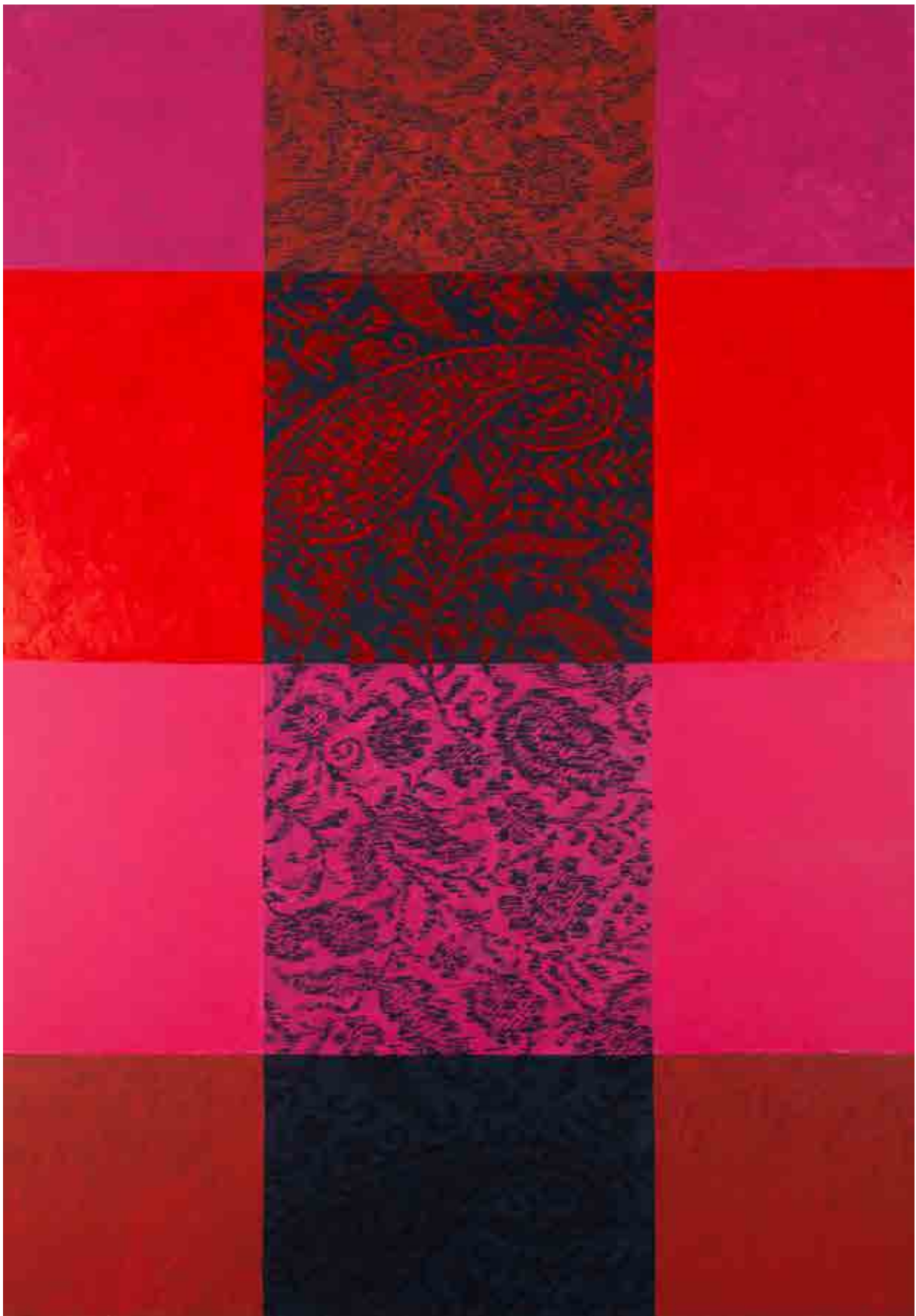
sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'OLGA WOLNIAK |

"SZAL ATTARGATIS" 2014 | 200 x 140 cm | akryl / plótno'

acrylic on canvas, 200 x 140 cm

signed, dated and described on the reverse: 'OLGA WOLNIAK | "SZAL

ATTARGATIS" 2014 | 200 x 140 cm | akryl / plotno'



35

OLGA WOLNIAK

(1957)

"Suzani" / "Suzani", 2016

olej/plótno, 170 x 100 cm

sygnowany p.d.: 'OW'

na odwrociu opisany: 'OLGA WOLNIAK | "SUZANI" 2016 | OL / PL

170 x 100 cm'

oil on canvas, 170 x 100 cm

signed lower right: 'OW'

described on the reverse: 'OLGA WOLNIAK | "SUZANI" 2016 | OL / PL

170 x 100 cm'



36

OLGA WOLNIAK

(1957)

"Jedwabny szlak" / "Silk road", 2016

olej/plótno, 100 x 100 cm

sygnowany p.d.: 'OW''

na odwrociu opisany: 'OLGA WOLNIAK | "JEDWABNY SZLAK" 2016 |

OL \ PŁ 100 x 100 cm'

oil on canvas, 100 x 100 cm

signed lower right: 'OW''

described on the reverse: 'OLGA WOLNIAK | "JEDWABNY SZLAK" 2016

| OL \ PL 100 x 100 cm'



37

OLGA WOLNIAK

(1957)

"Dywan - fragment" / "Carpet - fragment", 2000

olej/ płótno, 100 x 100 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'OLGA WOLNIAK 2000
| (DYWAN) FRAGMENT | OL / Pł 100 x 100 cm | CYKL "LATAJĄCE
DYWANY"'

oil on canvas, 100 x 100 cm

signed, dated and described on the reverse: 'OLGA WOLNIAK 2000
| (DYWAN) FRAGMENT | OL / PL 100 x 100 cm | CYKL "LATAJACE
DYWANY"'

38

OLGA WOLNIAK

(1957)

"Nieznosna lekkość bytu" / "Unbearable lightness of life", 2018

akryl/ płótno, 100 x 100 cm

sygnowany p.d.: 'OW'

na odwrociu opisany: 'OLGA WOLNIAK | "NIEZNOŚNA LEKKOŚĆ
BYTU" | 2018 | OL. / PŁ. 100 x 100 cm'

acrylic on canvas, 100 x 100 cm

signed lower right: 'OW'

described on the reverse: 'OLGA WOLNIAK | "NIEZNOSNA LEKKOSC
BYTU" | 2018 | OL. / PL. 100 x 100 cm'





Jakub Dominik, fot. archiwum rodzinne

JAKUB DOMINIK

Powszechnie przyjmuje się, że kolorystyczne wartości malarstwa Tadeusza Dominika, który był uczniem Jana Cybisa, można uznać za znak kilkudziesięcioletniego trwania tradycji polskiego koloryzmu. Jeśli tak, okaże się wówczas, że dziedzictwo Komitetu Paryskiego założonego w 1923 roku w Krakowie trwało do początku XXI wieku wraz z twórczością Dominika seniora. Spojrzenie na twórczość jego syna, Jakuba Dominika pozwala zauważyć, że również dla jego malarstwa ważny jest kolor, jako jeden z głównych środków wyrazu. Tym samym malarstwo to okazuje się przejawem ciągłego trwania wspomnianej tradycji po dzień dzisiejszy.

Choć Jakub Dominik ukończył warszawską Akademię Sztuk Pięknych na wydziale Architektury Wnętrz w 1980 roku, w swojej działalności artystycznej zajmuje się malarstwem. Projekty wnętrz i grafikę komputerową, którymi zajmował się w przeszłości artysta porzucił na rzecz płótna i farb. Częstym motywem pojawiającym się w malarstwie Jakuba Dominika jest pejzaż. Artysta wykorzystuje go jako pretekst do rozwiązań kolorystycznych. W widokach krajobrazów zestawia płaszczyzny czystych, dźwięcznych barw. Malowane przez niego pola czy łąki okazują się płaszczyznami, połączonymi koloru, zestawionymi niejednokrotnie w kontrastowy sposób, podkreślający właściwości zastosowanych barw, ich temperatury czy tonu. Bliższa obserwacja płócien artysty pozwala zauważyć, że nie stosuje on płaskich, niezróżnicowanych wewnętrznie plam koloru lokalnego. W bliskim oglądzie obrazy Jakuba Dominika okazują się pełne detali. Malowane przez niego pola czy korony drzew odznaczają się obecnością precyzyjnie namalowanych części składowych: liści, źdźbeł traw czy kwiatów. Obserwowane z oddali łączą się w oczach widzów w barwne, mieniające się powierzchnie, nie tracą jednak swoich wyraźnie zarysowanych kształtów możliwych do zaobserwowania z bliska.

Kolejnym tematem chętnie podejmowanym przez Jakuba Dominika są wizerunki kotów, domowych pupil, którym artysta nadaje wygląd niekiedy daleki od naturalnego. Fantastyczne ubarwienie kotów okazuje się wówczas jednym z ważnych elementów kompozycji obrazu. Kocia sierść kontrastuje z otoczeniem poprzez zestawienia barw ciepłych z zimnymi lub sama jako zamknięta całość wytwarza kontrastowe zestawienia, gdy koty mieniają się barwami tęczy. Malarstwo Dominika to sztuka intensywnych wrażeń kolorystycznych. Dalekie od fotograficznego realizmu widoki mieniają się wielością barw, które wydają się najbliższym artyście środkiem wyrazu, po który sięga raz za razem, by stworzyć nowe obrazy barwnych wrażeń.

It is universally accepted that the colour values of paintings by Tadeusz Dominik, who was a student of Jan Cybis, can be considered as a sign of several decades of the tradition of Polish Colorism. If we assume so, it will turn out that the heritage of Paris Committee founded in Kraków in 1923 lasted until the beginning of the 21st century, along with the works of the patriarch of the Dominik family. A look at the output of his son, Jakub Dominik, shows that colour as one of the main means of expression is important for his painting as well. Thus, the painting appears to be the manifestation of continuous existence of the above-mentioned tradition until the present day.

Although Jakub Dominik graduated from the Interior Design Faculty at the Academy of Fine Arts in Warsaw in 1980, in his artistic activity he is focused on painting. The artist abandoned interior design and computer graphics, which he was involved with in the past, in favour of canvas and paints.

A motif that frequently appears in Jakub Dominik's painting is the landscape. The artist uses it as a pretext for colouring solutions. He juxtaposes in his landscape views the planes of pure vibrant colours. The fields or meadows painted by him turn out to be planes, patches of colour, frequently juxtaposed in a contrastive manner, emphasizing the properties of applied colours, temperature and tone. Close observation of the artist's paintings shows that he does not use internally non-differentiated flat patches of local color. Upon taking a closer look, Jakub Dominik's paintings turn out to be full of details. The fields and tree crowns painted by him are characterised by the presence of precisely painted elements: leaves, blades of grass and flowers. Watched from the distance, they are combined in the viewers' eyes into colourful, sparkling surfaces; however, they do not lose their clearly contoured shapes that can be seen at close range.

Another theme that is willingly taken by Jakub Dominik is the images of cats, household pets to which the artist gives the appearance that is sometimes very far from natural. The fantastic colours of cats turn out to be then one of the important elements of the painting composition. The cat's fur contrasts with the surroundings through the juxtapositions of warm and cold colours, or creates contrastive juxtapositions itself as a closed entity, when the cats sparkle with all colours of the rainbow. Dominik's painting is the art of intense colour impressions. The views distant from photographic realism sparkle with multiple colours, which the artist considers as the means of expression that is closest to him, which he uses time after time to create new images of colourful impressions.



39

JAKUB DOMINIK
(1956)

"Lato" / "Summer", 2018

olej/plótno, 65 x 70 cm
sygnowany p.d.: 'Dominik'

oil on canvas, 65 x 70 cm
signed lower right: 'Dominik'



40

JAKUB DOMINIK
(1956)

"Letni wieczór" / "Summer evening", 2018

olej/plótno, 65 x 81 cm
sygnowany p.d.: 'Dominik'

oil on canvas, 65 x 81 cm
signed lower right: 'Dominik'



42

JAKUB DOMINIK

(1956)

"Spokojny dzień" / "Calm day", 2018

olej/plótno, 65 x 81 cm
sygnowany p.d.: 'Dominik'

oil on canvas, 65 x 81 cm
signed lower right: 'Dominik'



41

JAKUB DOMINIK
(1956)

"Droga" / "Road", 2017

olej/ptótno, 60 x 70 cm
sygnowany p.d.: 'Dominik'

oil on canvas, 60 x 70 cm
signed lower right: 'Dominik'



43

JAKUB DOMINIK
(1956)

"Wiosna" / "Spring", 2018

olej/plótno, 60 x 80 cm
sygnowany p.d.: 'Dominik'

oil on canvas, 60 x 80 cm
signed lower right: 'Dominik'



44

JAKUB DOMINIK
(1956)

"Relaks" / "Relax", 2019

olej/plótno, 85 x 135 cm
sygnowany p.d.: 'Dominik'

oil on canvas, 85 x 135 cm
signed lower right: 'Dominik'



Edita Vlačić-Dominik, fot. archiwum rodzinne

EDITA VLAOVIĆ-DOMINIK

Edita Vlaović-Dominik jest malarką pochodzenia chorwackiego, która mieszka i tworzy w Polsce. Początkowo studiowała archeologię śródziemnomorską jednak ostatecznie podjęła decyzję o przyjeździe do Warszawy, aby podjąć studia na warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Artystka swój warsztat szkolila w pracowni profesor Wandy Paklikowskiej-Winnickiej, malarki fascynującej się abstrakcją oraz malarstwem materii. Po ukończonych studiach malarskich Edita zdecydowała się na zrobienie specjalizacji oraz podjęcie studiów podyplomowych w zakresie rzeźby. Tym razem artystka szkolila się pod okiem profesora Adama Myjaka. To właśnie na warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych spotkała miłość swojego życia i przyszłego męża – Jakuba Dominika, który studiował Architekturę Wnętrz.

Artystka zajmuje się w swojej twórczości malarstwem sztalugowym, konserwacją oraz fotografią. Jej dzieła malarskie tchną życiem oraz witalnością. Abstrakcyjne kompozycje to pięknie zasugerowane pejzaże, najczęściej te kojarzone z widokami spotykanymi nad Morzem Śródziemnym. W efekcie płótna malarki to pełne ekspresji hołdy oddane naturze i jej twórcom. Artystka w sugestywny sposób za pomocą mocnych kontrastów i żywiołowej kreski oddaje siłę żywiołów. Prace Edity Vlaović-Dominik znajdują się w licznych zbiorach prywatnych, zarówno w Polsce, jak i za granicą m.in. w Chorwacji, Niemczech, Włoszech, na Filipinach, Słowenii i w Japonii.

Edita Vlaović-Dominik is a painter of Croatian origin who lives and creates in Poland. She initially studied Mediterranean archaeology, but ultimately decided to go to Warsaw to study at the Academy of Fine Arts. The artist trained her skills under the supervision of Professor Wanda Paklikowska-Winnicka, a painter fascinated by abstraction and matter painting. After completing the painting studies, Edita decided to do a specialisation and undertake postgraduate studies in sculpture. At that time, the artist trained under the guidance of Professor Adam Myjak. It was at the Academy of Fine Arts in Warsaw that she met the love of her life and future husband – Jakub Dominik, who studied interior design.

In her works, the artist is interested in easel painting, conservation and photography. Her painting works are full of life and vitality. The abstract compositions are beautifully suggested landscapes, most frequently associated with the views common at the Mediterranean Sea. As a result, the painter's canvases are tributes to nature and its creations, full of expression. The artist presents the power of elements by means of strong contrasts and spontaneous strokes. The works by Edita Vlaović-Dominik can be found in numerous private collections, both in Poland and abroad, e.g. in Croatia, Germany, Italy, Philippines, Japan and Slovenia.

45

EDITA VLAOVIĆ-DOMINIK

(1965)

"Lato" / "Summer", 2016

olej/plótno, 81 x 65,5 cm (w świetle oprawy)

sygnowany l.d.: 'Vlaović'

na odwrociu opisany: 'Edita Vlaović-Dominik | oil on canvas - 2016 |

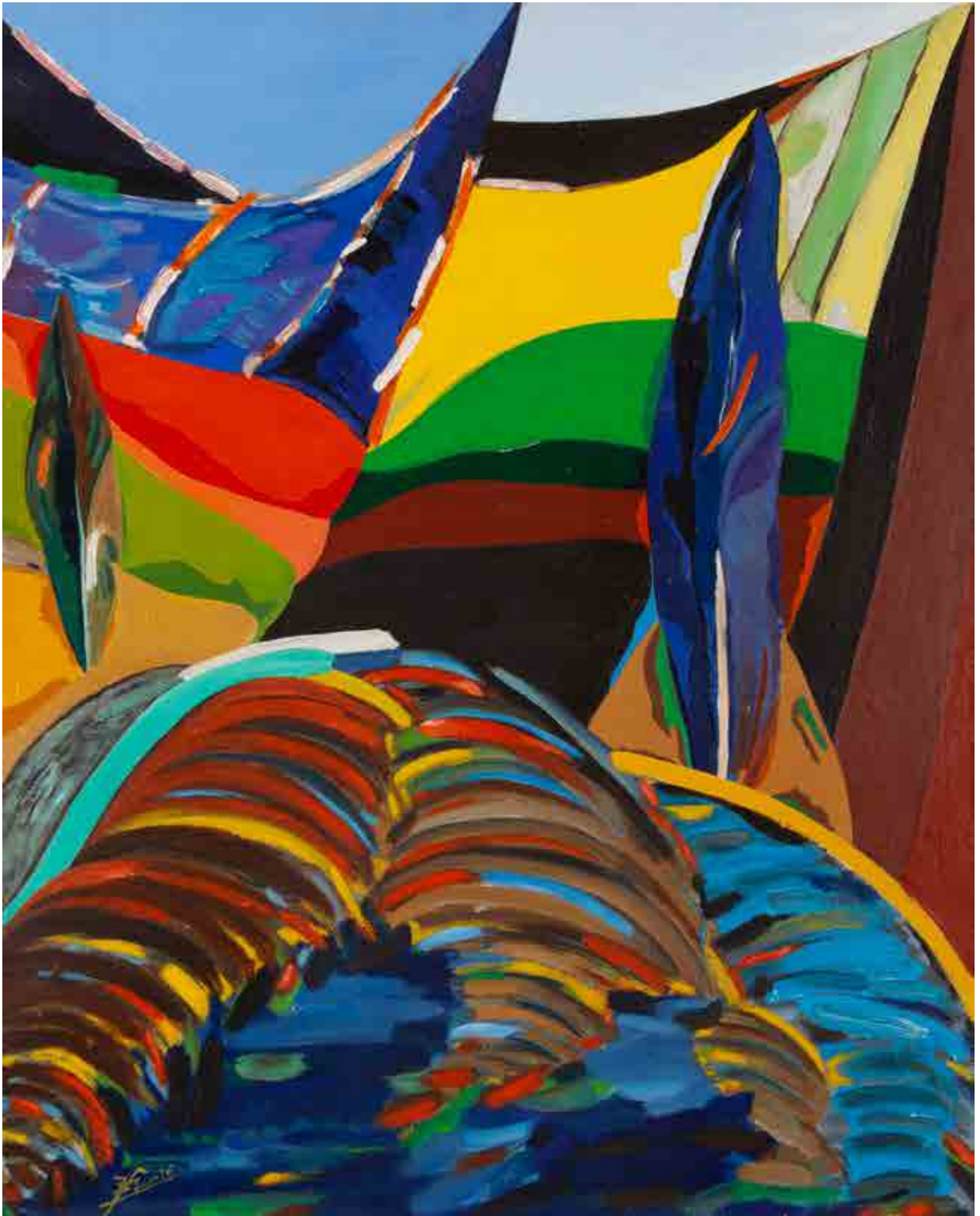
81 x 66 - "Lato"

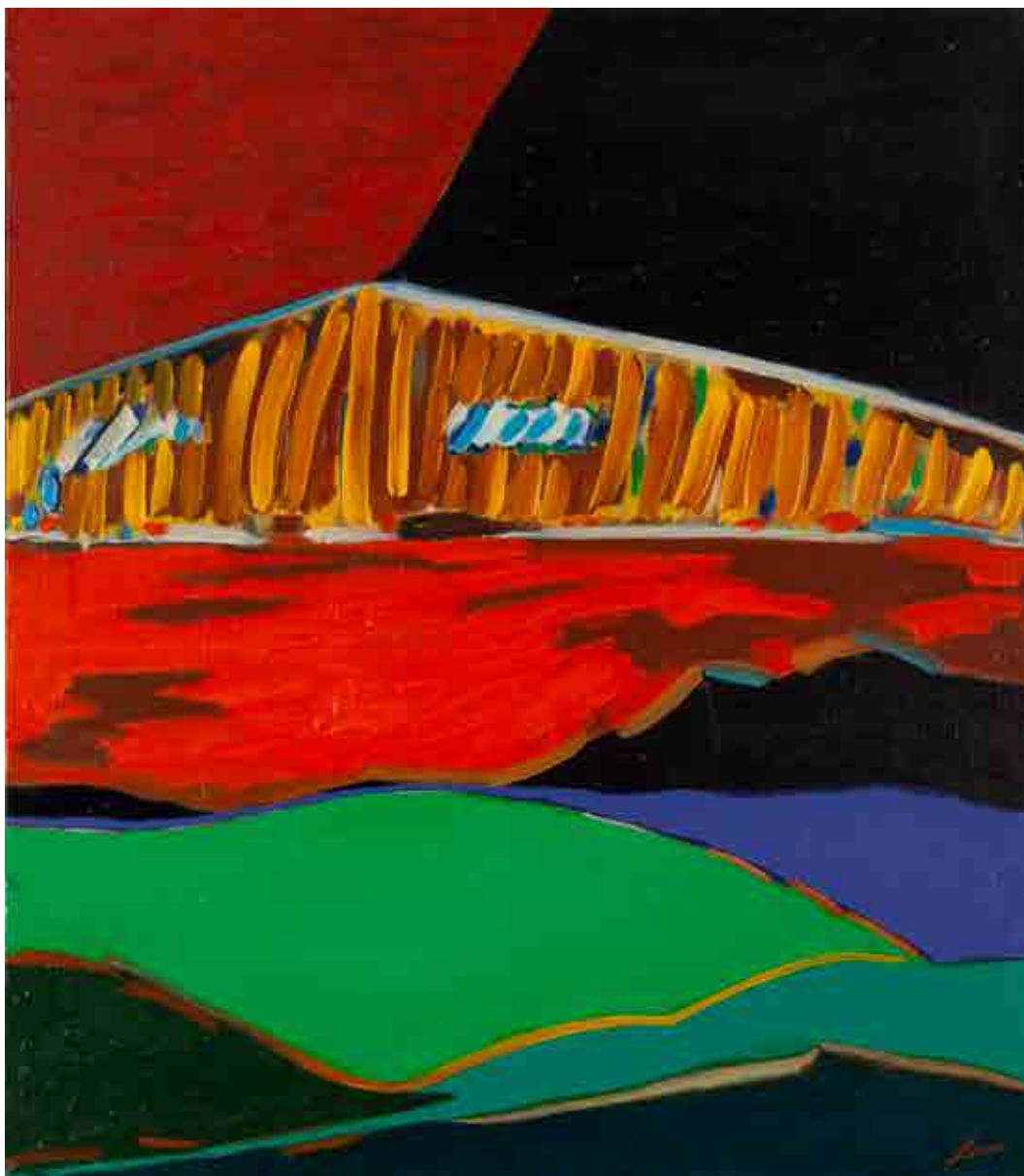
oil on canvas, 81 x 65.5 cm (dimensions in frame)

signed lower left: 'Vlaovic'

described on the reverse: 'Edita Vlaovic-Dominik | oil on canvas - 2016 |

81 x 66 - "Lato"





46

EDITA VLAOVIĆ-DOMINIK

(1965)

"Pejzaż" / "Landscape", 1999

olej/plótno, 80 x 70 cm

sygnowany p.d.: 'EVlaović'

na odwrociu opisany: 'Edita Vlaović-Dominik | oil on canvas | 70 x 80 - 1999 | (Pejzaż)'

oil on canvas, 80 x 70 cm

signed lower right: 'EVlaovic'

described on the reverse: 'Edita Vlaovic-Dominik | oil on canvas | 70 x 80 - 1999 | (Pejzaż)'



47

EDITA VLAOVIĆ-DOMINIK

(1965)

“Cisza” / “Silence”, 1999

olej/plótno, 70 x 90 cm

sygnowany p.d.: ‘EVlaović’

na odwrociu opisany: ‘Edita Vlaović-Dominik | oil on canvas - 90 x 70 - 1999 | “CISZA”’

oil on canvas, 70 x 90 cm

signed lower right: ‘EVlaovic’

described on the reverse: ‘Edita Vlaovic-Dominik | oil on canvas - 90 x 70 - 1999 | “CISZA”’



48

EDITA VLAOVIĆ-DOMINIK

(1965)

“Upał” / “Heat”, 1998

olej/plótno, 59 x 59 cm

sygnowany p.d.: ‘EVlaović’

na odwrociu opisany: ‘Edita Vlaović-Dominik | oil on canvas | 59 x 59
1998 r. | “UPAŁ - HEAT”’

oil on canvas, 59 x 59 cm

signed lower right: ‘EVlaovic’

described on the reverse: ‘Edita Vlaovic-Dominik | oil on canvas | 59 x 59
1998 r. | “UPAL - HEAT”’



49

EDITA VLAOVIĆ-DOMINIK
(1965)

“Pejzaż” / “Landscape”, 1990

olej/plótno, 60 x 60 cm

sygnowany i datowany p.d.: ‘EVlaović | 90’

na odwrociu opisany: ‘Edita Vlaović-Dominik | 60 x 60 1990 | “Pejzaż”

- (Landscape) | OLEJ na plótnie’

oil on canvas, 60 x 60 cm

signed and dated lower right: ‘EVlaovic | 90’

described on the reverse: ‘Edita Vlaovic-Dominik | 60 x 60 1990 | “Pejzaz”

- (Landscape) | OLEJ na plotnie’



Rafał Dominik, fot. archiwum artysty

RAFAŁ DOMINIK

Tworzone przez niego odręczne rysunki, zaawansowane technologicznie obrazy cyfrowe (drukowane na błyszczących podłożach renderingi) oraz rzeźby z tworzyw sztucznych i naturalnych ukazują świat zaludniony przez półnagich osiłków – „nie-inteligentów”, dresiarzy i ich roznieglizowane, długowłose dziewczyny, zaciągające się dymem e-papierosów i profesjonalnych lub naprędce zmontowanych bongosów, przymierzających najnowszej generacji cichobiegi, zapatrzonych w ekrany smartfonów, testujących gogle przenoszące w inny wymiar rozszerzonej, wirtualnej rzeczywistości. Świat kreowany czy raczej opisywany przez Dominika jest jednocześnie prymitywny i brutalny, niezmienny w swych społecznych rolach i podziałach, a jednocześnie postępowy, bazujący na konsumpcji wciąż nowych wynalazków i udogodnień technologicznych. To świat bez pracy, lub pracy bez sensu, działań impulsywnych, nakierowanych na doraźną satysfakcję, świat nudy i błogiego lenistwa, świat gier i gierki, letnich imprezek spowitych damsko-męską chemią. Poszczególne przedmioty – desygnaty i symbole współczesnego lajfstajlu, takie jak wspomniane sportowe obuwie, telefony komórkowe i stosowane w nich technologie obrazowania i interakcji z użytkownikiem, a także pochodzące z czasów poprzedniej, zamierzchłej z dzisiejszego punktu widzenia rewolucji „spalinowej” silniki czy narzędzia mechaniczne, są przez Dominika dosłownie wynoszone na piedestał, analizowane, idealizowane niczym pomniki. Sprowadzone niekiedy do form abstrakcyjnych, uproszczonych do geometrycznych i organicznych kształtów o żywych, fluorescencyjnych barwach, zyskują dekoracyjnego sznytu, tak jakby aspirowały do bycia techno-wersją klasyków ubiegłowiecznej awangardy.

Jeśli zaś o awangardę idzie – podobnie jak dawniej konstruktysty, Rafał Dominik wierzy w społeczną użyteczność sztuki. Oprócz działalności czysto artystycznej, zajmuje się też grafiką, filmem animowanym, tworzy prace na zamówienie – zrealizował m.in. neon dla osiedla Żoliborz Artystyczny, rzeźbę dla Mercedes Benz Polska, czy wideo dla Fundacji Sztuki Polskiej ING. Wystawiał w najważniejszych polskich instytucjach zajmujących się sztuką współczesną, ostatnio w Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie, CSW Zamek Ujazdowski w Warszawie, Zachęcie – Narodowej Galerii Sztuki, Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, Galerii Arsenał w Białymstoku, BWA w Katowicach, a także galerii Plato w Ostrawie czy Chamber Gallery w Nowym Jorku.

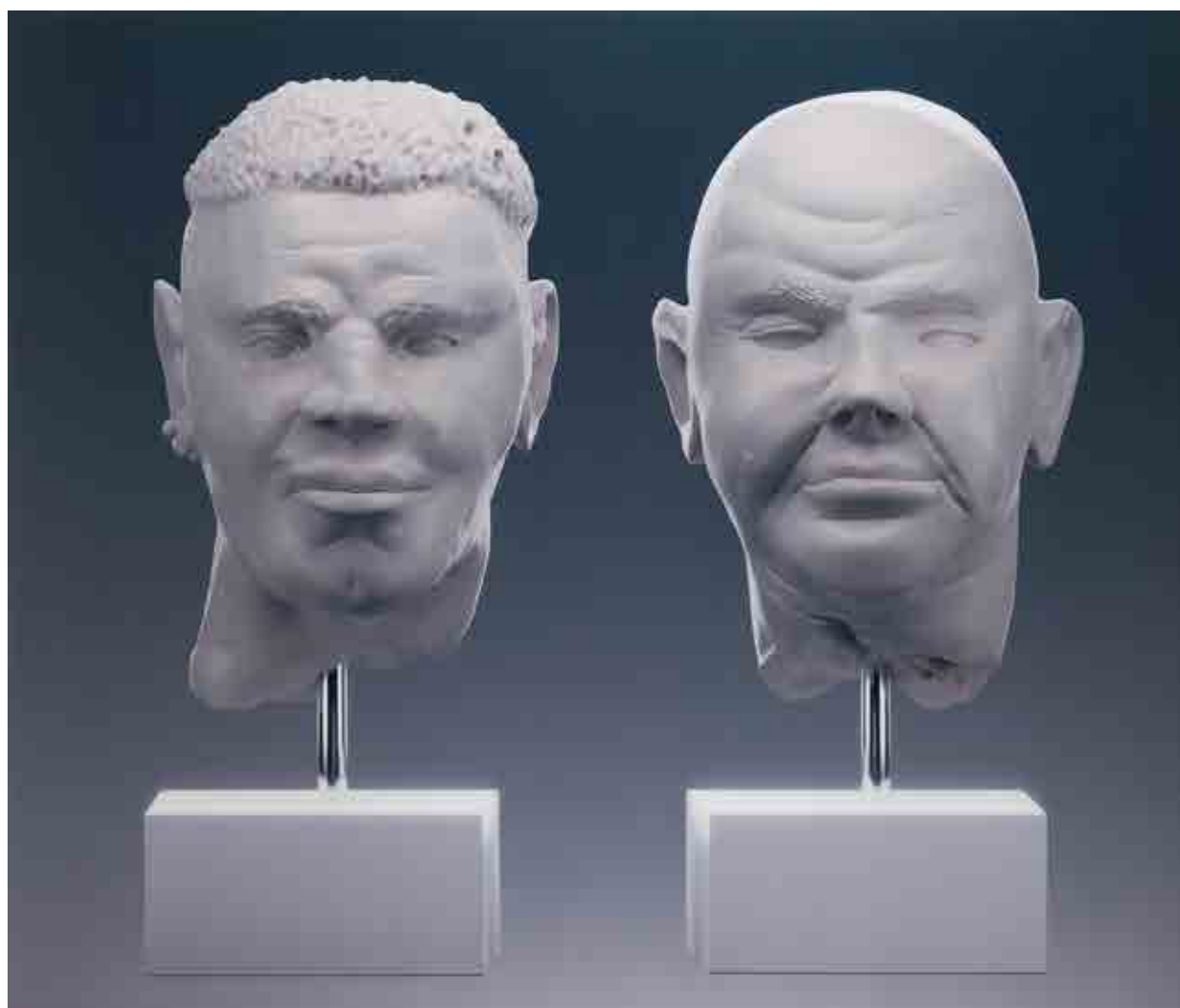
Rafał Dominik urodził się w 1985 w Warszawie. Syn Tomasza Dominika i Olgi Wolniak, wnuk Tadeusza Dominika. Studiował na warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, dyplom obronił w roku 2009 w pracowni Leona Tarasewicza. W swojej twórczości daje wyraz fascynacji „zwykłym człowiekiem” oraz obiektami i gadżetami, które budują jego tożsamość i poczucie przynależności do grupy. Rozmawiany we wszystkich przejawach kultury popularnej – de facto współczesnej kultury ludowej, artysta gra z wyobrażeniami „dobrego smaku”, świadomie wykorzystując motywy szeroko rozpowszechnione, używając przystępnych form i potocznych materiałów, znajdując dla nich nowe, artystyczne i metaforyczne zastosowania.

The hand-made drawings created by him, technologically advanced digital images (renderings printed on glossy media) and sculptures made of plastics and natural materials show the world populated by semi-naked musclemen - 'non-intellectuals', chavs and their undressed, long-haired girlfriends, puffing smoke from e-cigarettes and professional or impromptu bongos, trying on the latest generation of sneakers, fixed on the screens of their smartphones, testing goggles that transport them to a different dimension of extended virtual reality. The world created, or rather described by Dominik is at the same time primitive and brutal, constant in its social roles and divisions, and at the same time progressive, based on consumption of constantly new inventions and technological improvements. It is the world without work, or with work that does not make sense, impulsive actions, oriented towards immediate satisfaction, the world of boredom and blissful idleness, the world of bigger and smaller games, of summer parties filled with chemistry between women and men.

Specific objects – designations and symbols of contemporary lifestyle, such as the above-mentioned sports footwear, mobile phones and technologies of imaging and interaction with user applied in them, as well as engines or mechanical tools originating from the times of the previous revolution, very remote from today's point of view, are literally put on the pedestal by Dominik, analysed and idealised like monuments. Sometimes reduced to abstract forms, simplified to geometric and organic shapes with vivid, fluorescent colours, they gain decorative elegance, as if they aspired to be a techno version of the classic works of last century avant-garde.

Speaking of the avant-garde, similarly to constructivists in the old days, Rafał Dominik believed in the social value of art. Apart from purely artistic activity, he is also involved in graphic art, animated film and creates commissioned works, such as e.g. neon for the Artystyczny Żoliborz housing settlement, sculpture for Mercedes Benz Poland and video for the ING Polish Art Foundation. He has exhibited at the most important Polish contemporary art institutions, including recently at the State Gallery of Art in Sopot, CCA Ujazdowski Castle in Warsaw, Zachęta National Gallery of Art, Museum of Modern Art in Warsaw, Arsenał Gallery in Białymstok, BWA in Katowice, as well as Plato Gallery in Ostrava and Chamber Gallery in New York.

Rafał Dominik was born in Warsaw in 1985. He is a son of Tomasz Dominik and Olga Wolniak, and a grandson of Tadeusz Dominik. He studied at the Academy of Fine Arts in Warsaw and earned his degree in the studio of Professor Leon Tarasewicz in 2009. In his works, he shows fascination with "an ordinary man", as well as with objects and gadgets that build his identity and sense of belonging to a group. Passionate about all manifestations of popular culture, which is de facto the contemporary folk culture, the artist plays with the notions of "good taste", consciously employing widely disseminated motifs, using accessible forms and common materials, and finding new artistic and metaphorical application for them.



50

RAFAŁ DOMINIK

(1985)

"Bracia Ruch i Niuch" / "Ruch i Niuch brothers", 2019

lambda, flex, 115 x 135 cm

ed. 5+2AP

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'RAFAŁ DOMINIK | BRACIA RUCH I NIUCH | RD | 1/5+2AP'

lambda, flex, 115 x 135 cm

signed, dated and described on the reverse: 'RAFAŁ DOMINIK | BRACIA RUCH I NIUCH | RD | 1/5+2AP'



51

RAFAŁ DOMINIK

(1985)

"Para Selfie" / "Selfie couple", 2018

ABS lakierowany, 33 x 25 x 14 cm

enameled ABS, 33 x 25 x 14 cm

52

RAFAŁ DOMINIK
(1985)

"Turbo a.k.a. MUTANT", 2019

lambda, flex, 90 x 90 cm

ed. 5+2AP

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'RAFAŁ DOMINIK |
TURBO 2018 | RD | 1/5+2AP'

lambda, flex, 90 x 90 cm

signed, dated and described on the reverse: 'RAFAL DOMINIK | TURBO
2018 | RD | 1/5+2AP'





53

RAFAŁ DOMINIK

(1985)

"Nike Cinderella", 2017

risograf/papier, 70 x 100 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'NIKE CINDERELLA, 2017 RD'

risograph on paper, 70 x 100 cm

signed, dated and described on the reverse: 'NIKE CINDERELLA, 2017 RD'



54

RAFAŁ DOMINIK

(1985)

"Flety z Radomia" / "Flutes z Radomia", 2017

risograf/papier, 70 x 100 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'FLETY Z RADOMIA, 2017 RD'

risograph on paper, 70 x 100 cm

signed, dated and described on the reverse: 'FLETY Z RADOMIA, 2017 RD'

55

RAFAŁ DOMINIK

(1985)

"Nieinteligent tłumaczy coś inteligentowi"

/ *"Unintelligent person explains something intellectual", 2017*

piaskowiec, 35 x 55 x 4 cm

sandstone, 35 x 55 x 4 cm





56

RAFAŁ DOMINIK

(1985)

“Wiara w VRa” / “Faith in VR”, 2017

aerograf/piótno, 80 x 120 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu:

‘WIARA W VR-A | AEROGRAF / PŁÓTNO | RD 2017’

airbrush on canvas, 80 x 120 cm

signed, dated and described on the reverse:

‘WIARA W VR-A | AEROGRAF / PLOTNO | RD 2017’



57

RAFAŁ DOMINIK

(1985)

"Portrait of a typical Human Shapeshifter (while shapeshifting)", 2018

stal, lakier, 160 x 20 x 5 cm

steel, lacquer, 160 x 20 x 5 cm















DESA.PL

UL. PIĘKNA 1A

00-477 WARSZAWA

TEL: 22 163 66 00

E-MAIL: BIURO@DESA.PL

Cena 39 zł (z 5% VAT)